Nr. 296. SOBOTA 27. GRUDNIA 1873. Rok 63.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu zwyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi:

Całorocznie w miejscu: 12 zł.; **pocztą**: 16 zł.; **półrocznie** (tylko od 1go stycznia, od 1go lipca) **w miejscu** 6 zł., **pocztą**: 8 zł.; **ćwierćrocznie** (tylko od 1. stycznia, 1. kwietnia, 1. lipca, 1go października) **w miejscu** 3 zł.; **pocztą** 4 zł.; **miesięcznie** (od 1go) **w miejscu** 1 zł.; **pocztą**: 1 zł. 35 ct.

Celem wczesnego ustalenia stopy nakładowej, upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty.

Zapraszając do przedpłaty, pozwalamy sobie zwrócić uwagę szanownych czytelników na dodatek miesięczny do Gazety Lwowskiej:

Przewodnik naukowy i literacki.

Pismo to poświęcone sprawom nauki, literatury i sztuki zamieściło w tegorocznych 12 swych zeszytach prace następujących pisarzy: Bielowski August, Dzieduszycki Maurycy, Dr. Liske Xawery, Dr. Łepkowski Józef, Dr. Małecki Antoni, Siemieński Lucyan, i t. d.

Całoroczni i półroczni abonenci Gazety Lwowskiej otrzymują pismo to jako bezpłatny dodatek, ćwierćroczni za dopłatą 75 ct.; miesięczni za dopłatą 30 ct.

Sam „Przewodnik“ kosztuje rocznie 4 zł., miesięcznie 50 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 18. grudnia b. r. zezwolić najłaskawiej, ażeby radcy lwowskiego wyższego sądu krajowego Franciszkowi Jägermannowi wyrażone zostało z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku najwyższe zadowolenie z jego wieloletnich, wiernych i pożytecznych usług.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Od 1. stycznia 1874 dodatek na ażio pobierany będzie w zakładach kolejowych do tego uprawnionych i z prawa swojego korzystających w wysokości $7\frac{1}{2}$% a na galic. kolei Karola Ludwika w wysokości 5%. Istniejące na korzyść publiczności wyjątki od opłaty dodatku na ażio, pozostają niezmienione.

Dnia 2. stycznia 1874 o 10. godzinie rano odbędą się w obecności komissyi Rady państwa dla kontroli długów państwa w przeznaczonej do losowań sali zabudowania bankowego (Singerstrasse) następujące losowania:

27 losowanie kwitów renty kolei żelaznej Medjolan — Como;

20 losowanie 5% pożyczki towarzystwa kolei żelaznej Wiedeń-Gloggnitz z r. 1845 i 13 losowanie pożyczki tej samej nazwy z r. 1849;

39 losowanie seryi pożyczki loteryjnej z 4. marca 1854.

Z c. k. Dyrekcyi długu państwa.

Dnia 24. grudnia 1873 wyszedł i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt LXII dziennika ustaw państwa tymczasowo tylko w niemieckiem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 163. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 13 grudnia b. r. o wyznaczeniu gremialnego komisarza do gremialnych zgromadzeń aptekarzy.

Nr. 164. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 19. grudnia b. r. o zmianie austryackiej taxy lekarstw.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 27. grudnia.

Tylko dwa sejmy krajowe, salzburgski i istryjski, zakończyły przed świętami swoje obrady zupełnie i zostały zamknięte. Wszystkie inne sejmy obradować będą dalej po świętach a niektóre z nich załatwiły dopiero mniejszą część prac swoich. Tylko sejm galicyjski i bukowiński odbędą posiedzenia przed Nowym Rokiem, inne zgromadzą się dopiero w styczniu. W sejmie vorarlbergskim przed samem odroczeniem posiedzeń wniesiono interpelacyę i wniosek naglący w sprawie wyborów bezpośrednich. Powtarzamy, cośmy niedawno na tem samem miejscu powiedzieli, że protesty przeciw ustawie o bezpośrednich wyborach, stojące obecnie na porządku dziennym w dwóch sejmach, tracą nawet znaczenie poważnej demonstracyi konstytucyjnej wobec faktu, że reprezentacya największego kraju koronnego zaraz przy pierwszem czytaniu odrzuciła zastrzeżenie przeciw dokonanej reformie wyborczej.

Znakomity węgierski finansista W. Weninger, który niedawno nie przyjął ofiarowanej mu teki skarbu, ogłasza w dzienniku *Pester Lloyd* szereg artykułów o ekonomicznych stosunkach kraju. Nie wszystkie pomysły wskazane w tych artykułach są wykonalne, ale całość stanowi niezawodnie znakomity obraz położenia finansowego Węgier i podaje niejedną zbawienną radę. Najważniejszy jest artykuł o armii, w którym autor wykazuje, że utrzymanie honwedów w dzisiejszym stanie nietylko nie odpowiada warunkom jednolicie dla całego państwa uorganizowanej siły zbrojnej lecz nadto stanowi główne źródło obecnego niedoboru w budżecie węgierskim. A wiadomo przecież, że w chwili rozpoczęcia reorganizacyi armii, Węgry pomimo wymownych przedstawień nie chcieli odstąpić od swoich wymagań i tem narazili się na dzisiejsze klęski. Bardzo trafne i zdrowe uwagi zawierają artykuły tegoż autora o kwestyi bankowej i sprawie kolei wschodniej. Co do pierwszej kwestyi autor wolny od przeceniania sił swojego kraju, uważa ustanowienie odrębnego banku węgierskiego za rzecz wprost niemożliwą i nieodpowiednią dla dobra Węgier. Sprawa kolei wschodniej bardzo niepokoi autora, bo już dzisiejszy jej rozgłos wyrządził kredytowi węgierskiemu straty daleko większe od owych, jakie ponieśli akcyonaryusze. Przytoczyliśmy treść tych artykułów jako nowy pocieszający dowód, że w Węgrzech zapanowała teraz zdrowa refleksya, której wynikiem będzie zwrot zbawienny w gospodarstwie państwa.

W Berlinie kilka dni powtarzano pogłoski o niebezpiecznym zwrocie w słabości cesarza Wilhelma a gdy w końcu rozbiegła się wieść, że cesarz Wilhelm umarł, tłumy ludności pospieszyły przed pałac królewski i dopiero wtedy powróciły do miasta, gdy cesarz pokazał się w oknie pałacu. Wzburzenie umysłów wywołane fałszywemi alarmami było nader silne i dowiodło, że sędziwy monarcha posiada ogromną sympatyę u ludności.

Zaraz po wojnie francuzko-niemieckiej przypuszczano, że jednem z następstw zwycięstw niemieckich będzie odjęcie językowi francuzkiemu roli, jaką dotąd w korespondencyach dyplomatycznych całego świata odgrywał. Przypuszczenie to ziszcza się powoli. Paryzki *Figaro* doniósł, że ks. Gorczakow odpowiedział na depeszę niemiecką w języku rossyjskim a na doniesienie to połączone z uwagami niekorzystnemi dla języków nieużywanych dotąd w korespondencyach dyplomatycznych, wystąpił berliński dziennik półurzędowy z bardzo energiczną odprawą. „Rząd

Pan starościc Kazimierski.

II.

Wyobraźmy sobie młodzieńca z nadzwyczaj burzliwym charakterem, z kipiącą w duszy namiętnością, z dumą wyniosłą, z poczuciem swego wysokiego rodu i stanowiska, z boleścią w rozkochanem sercu i z gorącem zamiłowaniem swobody; — wyobraźmy go sobie w ciemnej celi starej węgierskiej twierdzy, zdanego na łaskę komendanta i oficerów załogi, rzuconego na pastwę bezsilnego gniewu, upokorzenia i ciężkiej, zabijającej nudy, a będziemy mieli obraz pana starościca Kazimierskiego.

Z pamiętnika jego, pisanego w więzieniu wieje rozpacz prawdziwa. Do opłakanego położenia dodajmy tysiączne drobne przykrości, dodajmy p. komendanta Schmidta, starego Niemca, który go pedanteryą swą nękał, panią porucznikową hrabinę de Regas, przekwitłą Włoszkę, która go affektami swemi ścigała, nieznośnego dozorcę Ziegia, który go wyzyskiwał, a zrozumiemy całą mękę tego młodego orła, bijącego zuchwałą myślą po kamiennych ścianach swej klatki. Gdy ojciec na wszystkie prośby pozostał nieczułym, udawał się p. starościc do swego stryja, błagając o pośrednictwo.

— *Monsieur très cher et très honoré oncle!* — pisze w jednym z swych listów Atramentem pomięszanym ze łzami piszę teraźniejszą suplikę. Żebrzę na rany ukrzyżowanego Boga ulitowania nademną, Jaśnie oświecony stryju i dobrodzieju mój!... Racz przyczynić się za mną do tego, od którego to zależy; nie o wolność tu upraszam, ale o lżejszą śmierć, miej ulitowanie, jeśli nie nad ciałem to przynajmniej nad duszą, aby nie przyszła na jaki straszliwy koniec!...

Rozpaczliwe prośby biednego starościca osiągnęły po części przynajmniej skutek. Przeniesiono go z Mohacza do Budy, gdzie jakkolwiek nie przestał być więźniem, miał wszakże więcej swobody i traktowany był grzeczniej daleko i łagodniej. Nie cieszył się p. starościc długo tą pomyślną zmianą, gdyż otrzymał wiadomość, że Anna Wyleżyńska, którą tak namiętnie ukochał, na zawsze zamknęła się w murach klasztornych. Wieść ta musiała straszliwie sprawić wrażenie na namiętnym młodzieńcu, bo nabawiła go długiej i bardzo niebezpiecznej choroby.

Tymczasem umarł ojciec jego, p. miecznik koronny. Srogi to musiał być starzec, pełen nieubłaganej surowości w gniewie i wymierzonej raz karze, bo i w testamencie swym jeszcze nie przebaczył zupełnie synowi

— Z żalem i wstydem wyznać mi przychodzi — pisze w testamencie swym p. miecznik — że mając *legitime* sukcesora, dla hultajskich postępków powinienbym go wydziedziczyć, z powinności jednak chrześciańskiej daruję mu wszystkie winy.*)

Postanowił ostatnią wolą swoją miecznik, aby syn przez dwa lata jeszcze pokutował, poczem stryj jego Franciszek ma go uwolnić pod warunkiem, aby zrzekł się tego, jak się wyraża miecznik „bezecnego małżeństwa“ z Anną Wyleżyńską. Warunek ten nie potrzebował być spełniony; przeciwnie upadał sam, nie mając podstawy. Okazało się bowiem, że p. starościc z Anną wcale ślubu potajemnie nie zawarł, i że utrzymywał to tylko dla tego, aby honor swej kochanki ocalić, a ojca do zgody na związek niejako zniewolić.

Mimo to stryj i opiekun starościca, ks. Franciszek Lubomirski, nie spieszył się wcale z uwolnieniem go z więzienia. Przyszedłszy do zdrowia starościc znalazł się w twierdzy Budzińskiej, znalazł się znowu samotnym więźniem, niepewnym wcale, kiedy otworzą się przed nim wrzeciądze forteczne. Ale to ociąganie się stryja, to przedłużenie niewoli spowodowało właśnie dziwnie szczęśliwy i dziwnie romantyczny wypadek, który w życiu starościca odegrał wysoką rolę.

Jest to jakby kartka z powieści.

Komendantem Budy był hrabia Hadik, feldmarszałek wojsk cesarskich. Był to ten sam Hadik, który okrył się taką sławą w wojnie siedmioletniej, ten sam waleczny Węgier, co w drugim roku tej wojny, w sam dzień imienin cesarzowej Maryi Teresy, w trzy tysiące huzarów wpadł do Berlina, a mając całą stolicę nieprzyjacielską na łasce lub niełasce, kazał miastu wypłacić tylko po sto talarów każdemu huzarowi, i wziął z sobą tylko dwa tuziny rękawiczek berlińskich na upominek dla swej cesarzowej

Hadik uprzejmie i po rycersku obchodził się z p. starościcem i wiele mu dał swobody. Niebawem też po całej Budzie rozbiegły się tysiączne wieści o młodym polskim więźniu, a jedna dziwniejszą była od drugiej. Postać młodego księcia, okryta tajemnicą, nabrała uroku, rozpowiadano najcudowniejsze bajki o jego olbrzymim majątku, o prześlicznej jego urodzie, o straszliwych przygodach, o piętnastu krwawych pojedynkach i o tragicznej jego miłości. Fantastyczna ta sława rosła tem bardziej, że nikt nie widział dotąd starościca, który ledwie co opuścił łoże po bardzo ciężkiej chorobie.

Było to w Lipcu, kiedy pan starościc korzystając z pozwolenia hr. Hadika, przechadzał się po ogrodzie położonym tuż przy zamku a należącym do komendanta. Młody więzień przechadzał się w zadumie wśród cienistych aleji. na twarzy jego bladej od przebytej słabości malowały się smutek i tęsknota. W ogrodzie było pusto, nikogo w nim nie zastał więzień, prócz żołnierza, który jako straż był mu dodany.

Nagle podnosi oczy w górę i staje jak wryty na miejscu. Zadrżał cały od głębokiego wzruszenia i przetarł oczy, jakby w mniemaniu, że to co spostrzegł, nie rzeczywistością było, ale sennem widziadłem...

O kilka kroków przed sobą ujrzał dziewicę pełną uroku młodości i piękności zarazem, która pomięszana widokiem więźnia, jakby pod wpływem zakłopotania i lekkiego przestrachu ani naprzód postąpić ani oddalić się nie była w stanie..

Ale co stokroć dziwniejsza. ta wdzięczna postać dziewicza — to był żywy, wierny obraz nieszczęśliwej Anny Wyleżyńskiej... Te same jasne sploty włosów, tylko że z modną elegancyą pudrem ośnieżone, te same rysy nadobnej twarzyczki, te same piękne oczy niebieskie, co tak silnie oczarować umiały starościca przed kilku laty... Gdyby nie myśl, że tyle mil dzieli go od Polski, i od tych murów klasztornych, w których Anna odpokutować miała życiem całem chwilkę szczęśliwego szału — starościc byłby uwierzył, że widzi przed sobą dawną kochankę...

Tem uroczem zjawiskiem, co tak mile przerwało samotność więźnia, tą piękną nieznajomą, co stanęła wspomnieniem pierwszej nieszczęśliwej miłości przed okiem księcia — była córka komendanta, hrabianka Anna Hadikówna...

Pan starościc nie długo był w pomięszaniu. Odezwał się w nim bohater paryskich salonów, kawaler wytwornego wychowania i żołnierz, co nie zwykł tracić odwagi ani pod ogniem dział ani pod ogniem choćby najpiękniejszych niebieskich oczu... Rozpoczyna się rozmowa, następują zwierzenia nieszczęść, za niemi idą prośby o współczucie; *adorable et charmante comtesse* słucha ich łaskawie i z zajęciem czułego serca — krótko mówiąc odbywa się krótki prolog długiego romansu...

Po pierwszej przypadkowej schadzce w ogrodzie następują inne mniej przypadkowe, sypią się dalej wdzięczne liściki, panna zajmuje się pięknym i nieszczęśliwym polskim księciem, zwierza się matce, z matką razem zdobywa ojca, i tak z naszego więźnia robi się nagle otwarty konkurent o rękę nadobnej córki komendanta.

* Chomętowski, Przygody M. Lubomirskiego.

niemiecki — pisze ten dziennik — chętnie przyjmuje korespondencye obcych mocarstw pisane w ich językach krajowych. Rząd angielski i amerykański piszą do nas od dłuższego czasu po angielsku a my odpowiadamy po niemiecku. Tak samo porozumiewamy się z Włochami według upodobania włoskiego rządu w języku niemieckim i włoskim. Gdyby rząd hiszpański wysłał do nas depeszę pisaną w jego języku krajowym, pewnie byśmy ją zrozumieli i odpowiedzielibyśmy na nią w języku niemieckim. Francya używa własnego języka, więc naturalnie i my odpowiadamy jej w naszym języku. Co do Rossyi miara francuzkiego wykształcenia szkolnego usprawiedliwia przypuszczenie. że nota po rossyjsku napisana sprawić mogła w Berlinie zakłopotanie. Język sześćdziesięciu milionów naszych najbliższych sąsiadów jest w Berlinie dostatecznie znany, ażebyśmy się obejść mogli bez uczonych tłumaczów. Studyum rossyjskiego języka jest od dawna rozpowszechnione w stanie handlowym a w kołach naukowych i belletrystycznych wzrasta ciągle.“

W chwili gdy francuzkie Zgromadzenie narodowe urządziło wymowną manifestacyę pokojową odrzucając wnioski mające na celu przeciężenie budżetu na rzecz siły zbrojnej, niektóre dzienniki uważane za organa kół urzędowych wystąpiły z niestosownym trochę komentarzem do instalacyi ks. Aumale jako dowódzcy korpusu w Besançon. Z komentarza tego niemieckie dziennikarstwo wysnuwa wniosek, że żądza odwetu nie osłabła we Francyi i że ks. Aumale otrzymał dowództwo w Besançon, ażeby tam zbadać mógł teren przyszłej walki jako ewentualny wódz naczelny armii francuzkiej. Że wniosek ten jest tylko po części uzasadniony, że mianowicie jego druga część jest tylko objawem przesadnej podejrzliwości, wykaże najlepiej bezstronne ocenienie samego komentarza, który przytaczamy w tym celu dosłownie. „Komenda ks. d'Aumale — piszą francuzkie dzienniki — obejmuje cztery departamenta: Doubs, Jura, Haute Marne, Haute Saonne i okręg Belfortu. Terytoryum, którego bronić ma siódmy korpus armii, posiada oprócz twierdz w Besançon i Belfort nader korzystną linię obronną, opierającą się o góry i rzeki, które wielką korzyść przynieść mogą a wreszcie o oszańcowany obóz w Langres. W przyszłości zatem nieprzyjaciel nie będzie zagrażać nam flankowym marszem ku Franche-Comté i Szampanii lecz zmuszony będzie kroczyć w środek kraju, gdzie tym razem będziemy mogli wybrać sobie miejsce bitwy i walczyć wśród najpomyślniejszych warunków.“

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 25. grudnia.

Ȥ Pessymizm i optymizm na przemian odbijają się w dziennikach austryackich i zagranicznych, ilekroć jest mowa o przedłożeniach wyznaniowych, jakie ukazać się mają po ponownem otwarciu Rady państwa, a jeżeli mówimy o optymizmie i pessymizmie, to mamy głównie na myśli dzienniki liberalne, albowiem prasa klerykalna, jak wiadomo, nie tęskni wcale za nowem wzbogaceniem ustawodawstwa wyznaniowego. Ostatniemi dniami dwa wręcz sobie przeciwne zdania znalazły wstęp do prasy. Jedno zamieściła *Deutsche Zeitung*, drugie *Tagespresse*. Pierwsza drwinkami i żarcikami zbyła intencye rządu w sprawach wyznaniowych i zapowiedziała przedłożenie rządowe o obowiązkowych ślubach cywilnych. Ironia tego dziennika była tak widoczną a przytem sama *Deutsche Zeitung* w ostatnim ustępie tak wyraźnie wspomniała, iż jej doniesienia nie mają podstawy, że dziwić się należy wielu pismom austryackim i zagranicznym, co nie spostrzegły się i padły ofiarą mistyfikacyi, powtarzając artykuł i zapewniając, że pan minister wyznań, p. Stremayer, przygotowuje projekt rządowy o obowiązkowych ślubach cywilnych; niektóre pisma nawet dodały, że artykuł *Deutsche Zeitung* pochodzi z źródeł urzędowych. Świadczy to o grubej nieznajomości stosunków, jeśli kto *Deutsche Ztg.* organ stronnictwa narodowo-niemieckiego mieni organem gabinetu ks. Auersperga. Odkąd w Prusiech ukazała się ustawa o ślubach cywilnych stały się one i tutaj hasłem obozu liberalnego. Gdyby to dzienniki domagały się ślubów cywilnych bez wycieczek przeciw kościołowi i duchowieństwu — bo że można brać ślub cywilny a mimo to być bardzo dobrym katolikiem, dowodzą tak liczne małżeństwa za Rzeczypospolitej krakowskiej, gdzie na podstawie kodeksów francuzkich obowiązywały śluby cywilne nie uwłaczając w niczem sumieniu katolickiemu, ponieważ wolno było nowożeńcom po ślubie cywilnym prosić o błogosławieństwo kościelne — gdyby to, mówimy, prasa nie zrobiła z ślubów cywilnych kwestyi religijnej lub antikościelnej, lecz po prostu wykazywyła, iż śluby cywilne ważne są z powodu następstw prawnych, skuteczniejszą prowadziłaby propagandę za ustawą o ślubach cywilnych, aniżeli ciągłemi wycieczkami przeciw kościołowi i księżom. Jeżeli nie przekonanie i przeświadczenie to rozum i taktyka wskazują dziennikom taką drogę.

Wzmianka nasza o *Tagespresie* dotyczy doniesienia o zamiarze pp Koppa i Giskry wypracowania samodzielnych projektów wyznaniowych. Gdy więc jedni oczekują ustaw o ślubach cywilnych i o gminie starokatolickiej, drudzy nie dowierzają rządowi i chcą sami objąć rolę ustawodawców.

Nieraz już daliście ostrą odprawę pewnym dziennikom za wycieczki przeciw Galicyi, lub c. k. urzędnikom w Galicyi. Nawykły one do tonu dość rubasznego, pisząc o stosunkach galicyjskich. Lubo parę dni przed tem skakały z radości z powodu o rzucenia wniosku ks Czartoryskiego i chwaliły wiernokonstytucyjne usposobienie sejmu galicyjskiego, upatrują w odrzuceniu wniosku p. Kocyłowskiego o zniesieniu Rad powiatowych czyn stronnictwa antikonstytucyjnego w sejmie, a w przyjęciu rezolucyi względem zniesienia przywileju cłowego miasta Brodów ukaranie tegoż miasta za wiernokonstytucyjne uczucia jego reprezentantów! W ciągu jednej doby ten sam sejm wedle usposobienia i widzimisia dzienników jest lub nie jest wiernokonstytucyjnym! Darmo! sejm galicyjski nie może słuchać zakazów kilku dzienników wiedeńskich.

Skoro już mowa o dziennikach, warto nadmienić, w jaki sposób fabrykują się w niektórych redakcyach tutejszych wiadomości. Dziennik N. donosi, że A. zostanie ambasadorem w B. Spotykamy redaktora dziennika tego i pytamy się: „Zkąd macie tę ciekawą wiadomość?“ odbieramy odpowiedź: „Jakiś Pan naiwny; to zmyślone“ (*Das ist erfunden*).

Wychodzący w Wiedniu pod redakcyą Dr. praw i filozofii Karola Jaegra, nader uzdolnionego znawcy administracyi, tygodnik *Oesterreichische Zeitschrift fü Verwaltung* zamieszcza w ostatnim numerze z d. 25. b. m. artykuł o „Administracyi autonomicznej w Galicyi.“ Artykuł ten zwraca szczególnie uwagę na coraz powszechniejsze głosy za zmianą obecnych stosunków i urządzeń autonomicznych w Galicyi.

Wyciąg z protokołów

posiedzeń Rady Wydziału krajowego z dnia 4. 7, 11, 14. 18, 21, 24, 25 i 29 Listopada 1873.

Wydział krajowy zwrócił Wydziałowi powiatowemu Brzeskiemu zrobiony do wys. Sejmu wniosek, względem zaprowadzenia ogólnej przymusowej asekuracyi z powodu, że prawdopodobna krótkość zbliżającej się sesyi nie pozwoli wys. Sejmowi zająć się tym przedmiotem i powtóre, że tenże wys. Sejm nie zatwierdził dawniejszych wniosków o zaprowadzenie przymusowej asekuracyi.

Wydział krajowy uchwalił przedstawić wys. Sejmowi wniosek do ustawy pozwalającej gminie Nadwórnej na pobór opłat od napojów wprowadzonych w obręb miasta.

Wydział krajowy przyjął do wiadomości uwiadomienie c. k. Namiestnictwa, że p. minister rolnictwa objawił gotowość do wyasygnowania kwoty 7000 złr. na założenie w Galicyi średniej szkoły leśnictwa pod zastrzeżeniem, jeżeli założenie tej szkoły jako zakładu krajowego i jej utrzymanie zostanie zabezpieczonem w części oznaczonej z funduszu krajowego lub środkami prywatnemi i jeżeli dopełnione zostaną warunki dotyczące planu naukowego tej szkoły.

Wydział krajowy uchwalił przedstawić wys. Sejmowi wniosek do ustawy pozwalającej gminie Bieńkówce na pobór 40% dodatków do podatków na koszta budowy szkoły ludowej.

Wydział krajowy zatwierdził uchwałę Rady miasta Lwowa, postanawiającą zaciągnąć pożyczkę w wysokości półtrzecia miliona złr. pod warunkiem, że umowa co do warunków pod jakiemi zaciągniętą będzie, Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia przedłożoną zostanie.

Wydział krajowy uchwalił przedstawić wys. Sejmowi wniosek do ustawy, pozwalającej 101 gminom na pobór wyższych dodatków gminnych.

Wydział krajowy uchwalił przedłożyć wys. Sejmowi sprawozdanie z projektem do ustawy o zezwoleniu gminie Kosowa na pobór 75% podatku konsumcyjnego od mięsa i od wina.

Wydział krajowy udzielił p. Henrykowi Strzeleckiemu subwencyi w kwocie 300 złr. na druk wykładów o gospodarstwie lasowem.

Wydział krajowy zatwierdził uchwałę Rady powiatowej Wadowickiej, dotyczącą założenia w Wadowicach kasy oszczędności za poręczeniem powiatu.

Wydział krajowy rozstrzygnął 10 rekursów w sprawach gminnych.

Wydział krajowy udał się do c. k. Prezydyum Namiestnictwa z prośbą o wyjednanie Najwyższego zezwolenia, ażeby zamierzona przez Wydział krajowy fundacya stypendyjna ku uczczeniu dwudziestopięcioletniej rocznicy wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana, nosić mogła Najdostojniejsze Imię Monarchy, tudzież aby Najjaśniejszy Pan imieniem własnem i Swoich na tronie następców, najłaskawiej przyjąć raczył prawo rozdawnicwa stypendyów z tej fundacyi na podstawie propozycyi Wydziału krajowego. Uzyskawszy przychylną odpowiedź w powyższej mierze, Wydział krajowy ułożył osnowę listu żelaznego dla fundacyi rzeczonej i uchwalił dokument ten wręczyć Najjaśniejszemu Panu przez osobną deputacyę złożoną z Marszałka krajowego i dwóch członków Wydziału krajowego.

Wydział krajowy przystąpił do odebrania w zarząd swój majątku, należącego do funduszów szkół ludowych i wyznaczył do załatwienia tej sprawy we Lwowie osobną komisyę z grona swego, do odebrania zaś imieniem Wydziału krajowego, należących do rzeczonego majątku nieruchomości we Lwowie i w Tarnowie zaprosił Wydział krajowy osobnych delegatów zamieszkałych na miejscu.

Mając do rozporządzenia 100 egzemplarzy napisanej przez Dra Leona Bilińskiego książki p. t. „Wykład ekonomii społecznej“ rozesłał Wydział krajowy po jednym egzemplarzu wszystkim Wydziałom powiatowym, zaś po 10 egzemplarzy Senatom uniwersyteckim we Lwowie i w Krakowie, tym ostatnim w celu rozdania książki pomiędzy stowarzyszenia akademików i ubogą uczącą się młodzież.

Stypendyum rocznych 200 zł. z funduszów krajowych, przeznaczone dla uczniów wiedeńskiego zakładu dla kształcenia weterynarzy, nadał Wydział kraj uczniowi III. roku rzeczonego zakładu Teofilowi Doroszyńskiemu.

Wydział krajowy uchwalił przedstawić wys. Sejmowi sprawozdanie o pożyczce krajowej z wnioskiem względem przedłużenia upoważnienia danego Wydziałowi krajowemu do udzielenia pożyczek powiatom klęskami dotkniętym, tudzież względem zrealizowania reszty pożyczki krajowej, jeżeli cała pożyczka w sumie 5,200.000 zł. od wszelkich opłat i podatków uwolnioną zostanie

Wydział krajowy przyjął do wiadomości odezwę c. k. Prezydyum Namiestnictwa, że Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12. Października r. b. najłaskawiej udzielić najwyższej sankcyi uchwalonemu przez wys. Sejm projektowi do ustawy o zmianie istniejącej dla król. stoł. miasta Lwowa taryfy poboru opłaty myta drogowego i rogatkowego.

Wydział krajowy mianował Jana hr. Stadnickiego delegatem swoim przy komisyi reambulacyjnej, mającej się zająć zbadaniem linii kolejowej z Tarnowa do Leluchowa.

Wydział krajowy przyjął następujące oferty, a mianowicie: ofertę Rafała Blocha na dzierżawę stacyi mytniczej w Miechocinie, przy drodze krajowej Dembicko-Nadbrzeziańskiej; zbiorową ofertę Leonarda Wiśniewskiego na dzierżawę 52. stacyi mytniczych przy drogach krajowych, w końcu, ofertę Kornela Pillera na wydrukowanie obligacyj i kuponów pożyczki krajowej z 1873 r.

Wydział krajowy mianował p. Kajetana Passakasa zastępcą inspektora drogi krajowej Sielecko-Zaleszczyckiej.

Wydział krajowy rozstrzygnął 4. rekursów w sprawach drogowych.

Wydział krajowy nie przyjął cesyi, mocą której p. Adolf Berliner przelał na p. Jakóba Beisera prawo dostarczania leków dla lwowskiego szpitala powszechnego.

Wydział krajowy uchwalił przedstawić wys. Sejmowi sprawozdanie o stanie funduszów szpitali św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie z wnioskiem co do podziału tych funduszów.

Wydział krajowy wyraził swoje uznanie p. D. Edwardowi Korczyńskiemu prymaryuszowi przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie za naukowe drukiem ogłoszone sprawozdanie o ruchu chorych w tymże szpitalu za 1872.

Wydział krajowy nieuwzględnił rekursu Zwierzchności gminnej w Nowym-Sączu, przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego Nowosandeckiego, w sprawie co do oddania aptekarzowi p. Wiktorowi Filiakowi liwerunku medykamentów dla tamecznego szpitalu powszechnego i miejscowego szpitala gminnego na lat trzy i zarządził zarazem rozpisanie licytacyi na dostawę tegoż liwerunku na lata 1874 i 1875.

Wydział krajowy nadał Dr. Władysławowi Bogdańskiemu posadę sekundaryusza, zaś Dr. Emilowi Decykiewiczowi, i Dr. Józefowi Mehrerowi posady płatnych praktykantów lekarskich przy lwowskim szpitalu powszechnym.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Austrya - Węgry. Sejm węgierski uchwalił na posiedzeniu z dnia 21. b. m. cały budżet 191 głosami przeciw 82. Głosowanie poprzedziła rozprawa, w której opozycya silnie uderzała na gabinet Szlavego. Mowcy z lewicy uważali ustąpienie ministerstwa jako nieuniknioną konieczność i nazywali rząd źródłem ustaw kraj niszczących. Ghyczy oświadczył w imieniu swojego stronnictwa, że będzie głosować za budżetem ze względu na niebezpieczeństwa mogące wyniknąć z upadku gabinetu w tej chwili. I ten mowca zarzucał rządowi niezdolność, odmawiał mu zaufania i wprowadzał jego istnienie w związek z obradami komisyi, która ma ułożyć projekt zupełnego przekształcenia gospodarstwa państwowego. Elaborat tej komisyi będzie dla gabinetu **ultimatum.** Jeżeli gabinet nie zgodzi się na wnioski elaboratu, powinien zaraz ustąpić, jeżeli zaś przyjmie takowe, to dopiero wtedy izba rozstrzygnie, czy ministrowie posiadają jej zaufanie. Wśród oklasków prawicy protestował Szlavy przeciw takim warunkom i wzywał Ghyczego ażeby raczej odmówił budżetu a nie stawiał tak upokarzającego ultimatum. Szlavy spodziewa się, że przy pomocy komisyi już w tym roku budżet osiągnie równowagę. Thot z prawicy bronił energicznie rząd i zarzucał lewicy, że gotuje węgierskiemu parlamentaryzmowi okropną klęskę. Szlavy przedłożył w końcu projekt arondacyi municypiów.

— Najjaśniejszy Pan mianował króla saskiego Albrechta szefem pułku dragonów Nr. 3. a księcia saskiego Jerzego szefem pułku piechoty Nr. 11.

— Ministrowi spraw zagranicznych hr. Juliuszowi Andrassy pozwolił Najjaśniejszy Pan przyjąć i nosić włoski order Annunciaty i wielki krzyż badeńskiego orderu wierności.

— Węgierski dziennik urzędowy zawiera następujące najwyższe pisma odręczne: Kochany Kerkapolyi! Uwalniając Cię w łasce na Twoją prośbę z posady węgierskiego ministra skarbu, nadaję Ci w uznaniu Twojej niezmordowanej gorliwości i Twoich znakomitych usług położonych w zawodzie publicznym od wielu lat na różnych stanowiskach w interesie korony i kraju w ogólności a w szczególności co do zaprowadzenia instytucyi honwedów i co do zarówno ważnych jak zawikłanych spraw prowincyalizacyi Pogranicza wojskowego, wielki krzyż Mojego orderu Leopolda a zarazem godność tajnego radcy z uwolnieniem od tax.

Kochany Szlavy! Na Twoje przedstawienie poruczam Ci kierownictwo węgierskiego ministerstwa skarbu z pozostawieniem na posadzie ministra-prezydenta.

Kochany Tisza! Uwalniając Cię w łasce na Twoją prośbę z posady węgierskiego ministra dla robót publicznych i zakładów komunikacyjnych, nadaję Ci w uznaniu Twoich wiernych usług położonych z niezmordowaną gorliwością wielki krzyż Mojego orderu Leopolda a zarazem godność tajnego radcy z uwolnieniem od tax.

Kochany hr. Zichy! Na przedstawienie Mojego węgierskiego ministra-prezydenta poruczam Ci kierownictwo węgierskiego ministerstwa dla robót publicznych i zakładów komunikacyjnych z pozostawieniem dzisiejszej Twojej teki.

Wszystkie te pisma odręczne podpisał Najjaśniejszy Pan w Gödöllö d. 19. b. m.

— Dnia 24. b. m. Najjaśniejsza Pani obchodziła 36 rocznicę Swoich urodzin. Izba wyższa sejmu węgierskiego upoważniła swojego prezydenta Jerzego Majlatha do złożenia życzeń Najjaśniejszej Pani.

Ministerstwo skarbu ogłasza w *Wiener-Zeitung*, że począwszy od 2. stycznia 1874 r. aż do dalszego zarządzenia, c. k. kasa dłu-

gów państwa wypłacać będzie płatne od 1. stycznia 1874 w srebrze Kupony i kwity obligacyi jednolitego długu państwa na żądanie stron także w notach według urzędownie notowanego kursu srebra w dniu poprzedzającym wypłatę. Jeżeli strona nie zażąda wypłaty w notach, kupony i kwity będą wypłacane jak dotąd w srebrze.

— W sprawie węgierskiej kolei wschodniej udał się węg. minister-prezydent dnia 23. b. m. do Wiednia w towarzystwie p. p. Kerkapolyi. Szilagyi i Pulszky.

Niemcy. W Strassburgu zawiązał się komitet wyb. złożony z Niemców osiadłych w tem mieście i wydał następującą odezwę w sprawie wyborów do parlamentu niemieckiego: Obywatele! Zbliżające się wybory do parlamentu są szczególnie ważne dla Alzacyi i Lotaryngii, których zastępcy po raz pierwszy wezmą udział w obradach parlamentarnych. Od stanowiska, jakie ci zastępcy zajmą w parlamencie zawisło w znacznej części, czy stosunki kraju mają się zdrowo rozwijać, czy życzenia kraju mają być z zaufaniem spełnione wreszcie czy 15 deputowanych alzacko-lotaryngskich wywrze na obrady wpływ znacznie przewyższający stosunek ich liczby. Stanie się to w takim razie, jeżeli reprezentanci Alzacyi i Lotaryngii staną otwarcie i uczciwie po stronie państwa niemieckiego, uznają bez zastrzeżeń fakt politycznej łączności Alzacyi i Lotaryngii z cesarstwem niemieckiem, wreszcie jeżeli nie połączą się z żadną nieprzyjazną państwu frakcją parlamentu. Ażeby osiągnąć ten cel pożądany i zapewnić w Strassburgu wybory przychylne dla państwa potrzeba sprowadzić porozumienie między wyborcami, którzy podzielają te zapatrywania. Najstosowniejszym do tego celu środkiem jest stowarzyszenie wyborcze, które się już utworzyło. Wzywamy was obywatele, ażebyście przyłączyli się do stowarzyszenia i okazali to przez wpisywanie nazwisk do listy członków. Ogólne zgromadzenie stowarzyszenia wyborczego odbędzie się w krótce.

Statuta tego stowarzyszenia orzekają, że każdy uprawniony do wyboru może być członkiem, jeżeli przyzna się do zadania i zasad stowarzyszenia a nadto zobowiąże się płacić trzy miesiące po 1 złr. „Niestety— dodaje jeden korespondent niemiecki — panujące obecnie stosunki nie obudzają w nas nadziei, ażeby zabiegi tego stronnictwa uwieńczone zostały zwycięztwem. Partya umiarkowanych krajowców, na której pomoc liczono, występuje od pewnego czasu w sposób wykluczający porozumienie. Uważa ona aneksyę Alzacyi za niesprawiedliwą a ponieważ faktu tego na razie cofnąć nie może więc jako swoje hasło stawia: ocalenie alzackiej indywidualności i wolności."

— *Reichsanzeiger* zapewnia, że stan zdrowia cesarza Wilhelma nie wzbudza żadnej obawy. Słabość miała przebieg całkiem normalny. Cesarz wstał już z łóżka.

Ten sam dziennik ogłasza ustawę o rozszerzeniu kompetencyi państwa na całe cywilne prawo, rozporządzenie o wyborach w Alzacyi i Lotaryngii, i obwieszczenie o wolnym przejeździe na kolejach żelaznych wyjednanym dla deputowanych parlamentu niemieckiego.

— Cesarz Wilhelm zezwolił, ażeby pruskiemu parlamentowi przedłożoną została ordynacya prowincyonalna.

Francya. Dzisiejszy rząd franc. okazał kilka razy swoją niechęć dla powszechnego głosowania i odtąd przypisują mu najrozmaitsze plany i zamiary mające na celu ścieśnienie prawa wyborczego. W ostatnich czasach zamożni członkowie Zgromadzenia narodowego utworzyli wrzekomo ligę dla wniosku, ażeby z uwagi, że w dzisiejszem położeniu finansowem Francyi członkowie Zgromadzenia narodowego pierwsi powinni dać przykład abnegacyi, zniesione zostały dyety poselskie. Właściwym celem tego środka jest wykluczenie ubogich ludzi z Zgromadzenia narodowego. Jeden z korespondentów paryskich zapewnia, ża zamiar ten nie powiedzie się, gdyż nawet zamożniejsi członkowie Zgromadzenia nie zechcą zrzec się dyet wynoszących dziennie 25 franków.

— Książę d'Aumale uczestniczył w przeszły czwartek w bankiecie dorocznym korporacyi „Société d'émulation du Doubs". Na wzniesiony na jego zdrowie toast odpowiedział w następujący sposób:

Panowie! Dziękuję prezydentowi naszemu i wam za dobre przyjęcie, dziękuję wam, że z taką serdecznością zaprosiliście mnie na tę ucztę. Jestem wam za to tem więcej obowiązany, że miałem nieszczęście zostawać z panami w sporze, co do miejsca, na którem leżała Alesia. Jakkolwiekbądź nie okazaliście mi gniewu i dobrzeście uczynili, nigdy bowiem nie myślałem wydzierać kwiatu wojennego wieńca tej walecznej prowincyi, której męzką i patryotyczną odwagę dziś więcej niż kiedykolwiek przychodzi mi podziwiać. Nie ma już obecnie powodu do zazdrości między Eduami a Sekwanami; zapomniano już o niej podobnie jak o owej krwawej wojnie między obydwoma burgundzkiemi krajami, o której kiedyś mówić będziemy, a która skończyła się przed dwustu laty, aby się już nie rozpocząć na nowo. Nic, da Bóg, nic nie zdoła rozerwać związku, łączącego Franche Comte z Francyą, której dziećmi i sługami wszyscy jesteśmy."

— Komisya trzydziestu obradowała 22. b. m. długo nad ustawą wyborczą, ale nie powzięła żadnej uchwały. Kerdrel proponował, ażeby radcy gminni wybrani w powszechnem głosowaniu wybierali wspólnie z opodatkowanymi obywatelami wyborców drugiego stopnia a ci znowu deputowanych. Meaux nie zgadza się na urzędowe kandydatury ale żąda, ażeby ustawą ustanowione zostały komitety dla kierowania wyborów. Do komitetów mają należeć: członkowie izb handlowych, adwokaci, notaryusze, prokuratorowie, urzędnicy gminni, najwyżej opodatkowani i t. d. Lefebvre-Pontalis żąda podwójnego głosowania a Pradié zgadza się na komitety, któreby układały listy kandydatów.

— Posiedzenie zgromadzenia narodowego z 22. b. m. nie miało ciekawego porządku dziennego i odbyło się spokojnie. Na posiedzenie to przybył minister skarbu Magne, którego powierzchowność nosiła widoczne ślady niedawnej słabości. Magne zabierał głos w obronie posad poborców, które izba wykreślić chciała z budżetu. Izba zgodziła się na zdanie ministra i zatrzymała w budżecie na ten cel 45.000 franków. Przy końcu posiedzenia wniósł Fourcaud znaną interpelacyę w sprawie układów Rouhera z rządem o likwidacyę cesarskiej listy cywilnej.

— Alzackie stowarzyszenie *Association du Boulevard Magenta* rozdawało w dzień Bożego Narodzenia podarki świąteczne emigrantom z Alzacyi i Lotaryngii. Jak w poprzednim roku tak i teraz drzewka sprowadzono z Alzacyi. Przygotowano na tę uroczystość kilka antiniemieckich demonstracyi.

— Znane są już po części rezultaty poboru nowych podatków. Tytoń, którego cenę znacznie podwyższono, przyniesie w tym roku dochód większy o 20 milionów od dochodu z poprzedniego roku t. j. razem 290 milionów. Cukier przyniesie skarbowi państwa 94 milionów a podatek od napojów razem 334 milionów t. j. 16—17 milionów mniej od kwoty przeznaczonej na tę pozycyę w budżecie. Podatek od papieru preliminowany w kwocie 10 milionów przyniesie także mniejszy dochód.

— W Paryżu opowiadano w ostatnich dniach następujące zdarzenie: Książę Audiffret-Pasquier jechał w ubiegłym tygodniu w jednem coupè wersalskiego pociągu z trzema innymi naczelnikami prawego centrum. Piąty towarzysz podróży stał u okna wagonu. Deputowani zgromadzenia narodowego rozprawiali żywo o zagranicznej polityce a mianowicie o Włochach, a książe Audiffret-Pasquier streścił swoje zdanie w ten sposób, że w ciągu dwóch lat wojna Francyi z Włochami stanie się nieuniknioną. Inni deputowani zgadzali się na to zdanie. Piątym podróżnym, mimowolnym świadkiem tej sceny był — włoski poseł. Z początku nazywano to opowiadanie bajką, ale korespondent *Köln. Ztg*, zaręcza za jej prawdziwość.

— *Francais* donosi o usiłowaniach podjętych w celu nakłonienia Wirtembergii do sprzeciwienia się wspólnie z Bawaryą przyznania parlamentowi niemieckiemu ustawodawstwa cywilnego. Oba te państwa miały się skłaniać do wspólnego kroku, ale król Saski nie chciał się do nich przyłączyć. Dziennikarstwo francuskie łudzi się zatem ciągle nadzieją, że pomiędzy państwami niemieckiemi zgoda może być łatwo rozbitą. Powyższa bajeczka miała utwierdzić publiczność francuską w tej nadziei.

Anglia. Z teatru wojny na złotem wybrzeżu Afryki sięgają wiadomości po dzień 27. Listopada. Podług tychże kroki nieprzyjacielskie przeciw Aszantom prawie ustały ze strony Anglików, pierwsi bowiem odbywają bez przerwy swój odwrót ku rzece Prah. Tu i ówdzie tylko zetkną się przednie straże i dawszy kilka salw, rozchodzą się. Dopiero nad wspomnianą rzeką prawdopodobnie przyjdzie do starcia, tam bowiem gromadzą się Aszanci i zacięcie chcą stawić czoło. Czas mają walczące strony ciągle słotny.

— Wyniesienie do godności para wiceadmirała E. Grannvilla Howarda, brata i spadkobiercy E. Carlisle jest faktem dokonanym. Otrzymał on przytem tytuł barona Lamerton. Oprócz niego mianowani zostali parami lord Moncrieff, dotychczasowy „lord Justice-Clerk" Szkocyi, oraz sir John Duke Coleridge od niedawna prezydent trybunału prawa pospolitego, jako baron Coleridge of Ottery St. Mary. Otrzymał nadto godność para były jeneralny dyrektor poczt Monsell, z tytułem barona Emly, Irlandczyk.

— Czasopismo *Catholic Directory* ogłasza data o stanie katolicyzmu w Anglii i Szkocyi. W r. 1872. liczono tam duchownych katolickich 1862, w roku 1873. już 1893, w tej liczbie 511 zakonników a 1382 świeckich księży, w 20. biskupstwach. Kościołów i kaplic katolickich liczy Anglia 1500, z których 1253 publicznych a 274 prywatnych; klasztorów 86 męzkich, 268 żeńskich; kolegiów katolickich 21, szkół 522. Pomimo tych poważnych cyfr, ani jeden katolik z Anglii i Szkocyi nie zasiada w parlamencie; Izba gmin liczy 37 członków katolików, ale wszyscy oni reprezentują Irlandyę. W całem trójjedynem królestwie jest 33 katolickich parów, w radzie stanu zasiada 6 katolików.

— Berliński korespondent jednego z dzienników angielskich utrzymuje, że poruczenie hrabiemu Chaudordy wysokiej posady dyplomatycznej zrobiło w stolicy cesarstwa niemieckiego niekorzystne wrażenie. Za rządów Gambetty hr. Chaudordy był ministrem spraw zagranicznych i wtedy pisał noty dyplomatyczne wykazujące nadużycia niemieckich żołnierzy w sposób bardzo nieprzychylny dla Niemiec.

Włochy. Zaledwie rozdano w Izbie projekt ustawy Viglianiego, wedle którego ślub kościelny wówczas dopiero ma być dozwolony, skoro już nastąpił cywilny, a już publiczność i prasą żądają usilnie, aby nad nim niezwłocznie rozpocząć obrady. Wymagają tego jeszcze więcej cyfry, przemawiające tu w sposób przerażający. I tak okazuje się z najnowszych dat statystycznych, że liczba ślubów kościelnych, zawartych od czasu zaprowadzenia obowiązkowego cywilnego małżeństwa, a więc od r. 1865, bez uwzględnienia formy cywilnej, wynosi niemniej jak 120,421. Wedle prawa są wszystkie te małżeństwa nieważne, co może niewymowne nieszczęścia sprowadzić na mnóstwo niewinnych ludzi. W Rzymie i prowincyi rzymskiej jest takich nieważnych małżeństw od 1. listopada 1870 już 7,961, w Neapolu i okolicy 14,943, w Bolonii i otoczeniu nawet 18,598. Wspomniany powyżej projekt zabrania księżom pod karą pieniężną lub utratą wolności udzielać kościelnego błogosławieństwa małżeństwom, bez cywilnego układu. Chcąc owym 120,000 nieważnych małżeństw dać niejako amnestyą, wyznacza ostatni paragraf czteromiesięczny termin, w przeciągu którego można je wpisać w regestr stanu cywilnego.

Rossya. Prywatny telegram jednego z dzienników wiedeńskich doniósł, że ks. Gorczaków podał się o dymisyę. Obecnie wiadomość ta została kategorycznie zaprzeczona. Książę Gorczaków mimo sędziwego wieku jest zdrów zupełnie i jak sam powiedział w Wiedniu „jest tem zdrowszy im mniej ma wolnego czasu".

— W drugiej połowie b. m. rossyjska Rada państwa zajmowała się obradami nad powszechną służbą wojskową, ustawą znoszącą postanowienia o lichwie i ustawą o obowiązku osobistej rękojmi. Obie ostatnie ustawy odesłano do właściwych departamentów, które obradować mają najpierw z osobna a potem razem. Dopiero po tych podwójnych obradach wrócą obie ustawy na plenarne posiedzenie Rady państwa. Dalszą pracą rządu i Rady państwa będzie reforma podatkowa. Podatek pogłówny obowiązujący głównie włościan zastąpiony zostanie ogólnym podatkiem, który opłacać będą obywatele, szlachta, urzędnicy, przemysłowcy, kupcy — jednem słowem ogół obywateli państwa. Ciężary kwaterunkowe mają być także przeniesione na ogół opodatkowanych obywateli.

Hiszpania. Z La Palma donosi telegram pod d. 22. b. m.: Rokoszanie kartageńscy odrzucili przesłane im ultimatum, żądające bezwarunkowego poddania się, poczem ogień z obu stron ożywił się na nowo. Wzmocnione wojska republikańskie posuwają się ku twierdzy. Flotyla hiszpańska zarzuciła kotwicę pod Alicante. Podług innego telegramu, wojska oblężnicze d. 20. b. m. zajęły cmentarz anglikański, położony o 800 metrów od twierdzy, odparłszy przytem kilka wycieczek rokoszan.

— Zdaje się, że operacye wojenne w Hiszpanii na czas świąt zawieszone zostały przez obie strony walczące. Po dniu 22. b. m. zaszły tylko drobne starcia band karlistowskich z wojskiem republikańskiem. Pod Kartageną nic się nie wydarzyło ciekawszego.

— Obok wojny domowej trapi Hiszpanię zawsze jeszcze brygantyzm, zwłaszcza w okolicach górskich. Przed kilku dniami zbójcy opadli pociąg pospieszny w drodze z Badajoz do Madrytu pod Puerto Plano, zmusiwszy przedtem strażników kolejowych do wyjęcia w kilku miejscach szyn. Podróżnym dali pokój, zabrali tylko kasę tygodniową stacyj kolejowych, dostawianą do głównego zarządu. Podobne wypadki zdarzają się na drodze żelaznej wiodącej przez Sierra Morena dość często, najulubieńszym zaś celem takich wypraw rozbójniczych jest przesmyk w wspomnianych górach pod Despennaperros, przy kolei andaluzyjskiej.

Ameryka. Telegram nowojorski doniósł był, że prezydent St. Domingo kazał władzom amerykańskim opuścić wyspę. Wiadomość ta odrazu wydać się mogła bardzo nieprawdopodobną; jakoż pokazuje się, że rzecz się ma wcale inaczej. Departament marynarki Stanów Zjednoczonych sam nakazał był statkom Unii amerykańskiej, ażeby opuściły wody St. Domingo. Zdaje się więc, że ulubiony od dawna plan prezydenta Granta, ażeby Stany Zjednoczone objęły protektorat nad wyspą, który to plan jednak nie miał za sobą opinii publicznej, teraz ostatecznie został zaniechany. Jeszcze dnia 2. b. m. w mesażu swym do kongresu Unii prezydent wspomniał o prośbie nadesłanej przez rząd republiki St. Domingo, aby Stany Zjednoczone objęły protektorat nad nią. Polecał wtedy prezydent kongresowi rozważenie tej prośby i powzięcie stosownej uchwały. Świeżo wydany rozkaz departamentu marynarki świadczy więc jasno, że prezydent odstąpił już od swoich zamiarów co do wyspy. Powodem do pogłoski, o której doniósł telegram nowojorski, była okoliczność, że w pierwszej chwili nie zrozumiano w Nowym Jorku depeszy z St Domingo, która donosiła, że prezydent Baez wygnany został z kraju. Wiadomość tę potwierdza właśnie poczta zachodnio-indyjska, donosi bowiem: „Do St. Thomas telegrafowano z Portorico, że Puerto Plata podniósł rokosz przeciw prezydentowi Baez." Ten ostatni jak się zdaje, oburzył na siebie ludność wyspy podjęciem rokowań z rządem Stanów Zjednoczonych względem odstąpienia mu zatoki Samang i ustanowienia protektoratu amerykańskiego nad rzecząpospolitą wyspy, a do których to rokowań popchnęły go tylko względy i interes osobisty.

KRONIKA.

— **Paweł Łukasiewicz** rachmistrz-podporucznik mianowany został rachmistrzem porucznikiem przy komendzie żandarmeryi Nr. 5.

— **Norbert Herzmański** w Bolechowie mianowany został podporucznikiem przy piechocie nieczynnej milicyi krajowej.

— **Konstantyn Stefanowicz** w Czerniowcach mianowany został podporucznikiem przy piechocie nieczynnej milicyi krajowej.

— **Artur Juliusz Wieńkowski** we Lwowie mianowany został podporucznikiem przy kawaleryi nieczynnej milicyi krajowej.

— **Seminarya prawnicze** zaprowadzone zostały jak wiadomo od 1. grudnia b. r. przy wszystkich prawniczych wydziałach uniwersyteckich z wyjątkiem uniwersytetu w Innsbrucku. W galicyjskich uniwersytetach ułożono następujące programy: A. Uniwersytet lwowski: prof. dr. Buhl: Lex salica (interpretacja), prof. dr. Źródłowski: Objaśnienie wybranych ustępów z instytucyi Gajusa, prof. dr. Biliński: Lektura i objaśnienie wydanych w r. 1873 pism t. z. socyalistów z katedry, dr. Pilat: Austryackie prawo gminne z uwzględnieniem ustaw w związku zostających. B. Uniwersytet krakowski: prof. dr. Fierich: Ćwiczenia w austryackiej procedurze cywilnej, prof. dr. Dunajewski: Repetitorium i desputatorium o zasadniczych pojęciach ekonomii społecznej, prof. dr. Bojarski: Ćwiczenia z prawa karnego, prof. dr. Kasparek: Ćwiczenia z konstytucyjnego prawa państwowego z uwzględnieniem stosunków austryacko węgierskich.

✕ **Niewyraźne podpisy** bywają bardzo często powodem nieporozumień i kłopotów, tem mniej zaś uchodzą tam, gdzie idzie o ważne dokumenta publicznej wagi. Z tego względu bardzo dobry miał pomysł pruski minister sprawiedliwości, wydając pod dniem 17. b. m. okólnik do wszystkich podwładnych sobie urzędników sądowych, aby podpisywali się na pismach urzędowej natury wyraźnie i czytelnie.

✕ **Zatwierdzenie szlachectwa.** W trzecim kwartale b. r. zapisano w registraturze szlacheckiej cesar. królew. ministerstwa stanu 44 dyplomów. Między wpisanymi w rejestr szlachty spotykamy właściciela dóbr Jakóba Bykowskiego, któremu zatwierdzono staropolskie szlachectwo herbu *Gryf* z przydomkiem *Jaxa*, i Antoniego Piotrowskiego, z przydomkiem *Trojan*.

✕ **Wigilja Bożego Narodzenia** była tak samo burzliwą w Wiedniu jak u nas. Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, wicher z śniegiem i gradem srożył się przez całą noc po ulicach stolicy.

„Prawnik," tygodnik poświęcony prawu i administracyi rozpoczyna z początkiem stycznia piąty rok istnienia swojego. Z uwagi, że urzeczywistnieniu programu, jaki przy założeniu pisma tego był nakreślonym przedewszystkiem stała na przeszkodzie szczupłość miejsca, wzmocniona obecnie redakcya postanowiła rozszerzyć rozmiar pisma, które odtąd wychodzić

będzie w objętości całego arkusza tygodniowo. Według ogłoszeń redakcyi *Prawnik* odtąd będzie wiernym obrazem wszelkich objawów na polu ustawodawstwa, umiejętności i praktyki prawniczej. Na pierwszem miejscu zamieszczać będzie artykuły o bieżących kwestjach ustawodawstwa i praktyki sądowej i administracyjnej, dalej artykuły i rozprawy naukowe w zakresie prawa i nauk społecznych, tygodniowe przeglądy ruchu prawodawczego krajowego i zagranicznego, dalej recenzye dzieł wchodzących w zakres pisma i bibliografię, praktykę sądową i administracyjną, fejleton, zawierający od czasu do czasu sprawozdania z ciekawszych rozpraw karnych i kronikę. Jeżeli — o czem nie wątpimy — redakcya dopełni swoich przyrzeczeń, to możemy się spodziewać, że pismo to, któremu jak się dowiadujemy wielu znakomitych prawników przyrzekło współpracownictwo, stanie się rzeczywiście użytecznem i rokować mu można powodzenie, zwłaszcza, że redakcya rozszerzając ramy pisma swego bardzo tylko nieznacznie (o 25 ct. kwartalnie) podniosła cenę prenumeraty.

* **Ciężkie uszkodzenie ciała.** Przedwczoraj przed południem wyrobnicy Onufry Kulczycki i Jan Pasławski mocno podochoceni wszczęli w spólnem pomieszkaniu pod l. 12. pod Dębem sprzeczkę, wśród której Kulczycki porwał za nóż stołowy i pchnął nim Pasławskiego w plecy. Zadana Pasławskiemu rana, okazała się tak znaczną, że musiano go przenieść do szpitalu. Kulczyckiego aresztowano.

* **Ogień kominowy.** Wczoraj przed godz. 6 wieczorem wybuchł silny ogień w kominie domu pod l. 2, przy ulicy Smerekowej. Miejska straż ogniowa zdołała stłumić ogień dopiero po upływie godziny.

* **W same święta!** W wieczór wilii Bożego Narodzenia między godz. 9. a 12. dobyli się złodzieje oknem do pracowni p. Antoniego Gołogórskiego, blacharza pod l. 16, przy ulicy Wałowej i podczas gdy czeladnicy przy wspólnej zabawiali się wieczerzy zabrali z sobą z pracowni siedm ich surdutów, jeden kożuszek, kilka par spodni, kilka czapek i kilkanaście sztuk bielizny. Czeladnicy w liczbie ośmiu, powróciwszy do pracowni ujrzeli się naraz ogołoceni z garderoby w same święta. W ciągu następującego dnia powiodło się policyi wykryć i przyaresztować sprawców tej kradzieży w osobie dwóch wydalonych przez p. Gołogórskiego uczniów blacharskich Mieczysława S. i Seweryna S. Obaj przyznali się do kradzieży i wskazali tandeciarza na Krakowskiem Elkura Kalicha, który od nich wszystkie skradzione rzeczy za 2 złr. nabył. Kalich który skradzione suknie zwrócił, został także uwięziony.

* **Aresztowano** tej nocy stróża Jana Grycka za burdę nocną i czynne znieważenie straży policyjnej; kaprala z pułku ks. Holsztyńskiego Teodora Pelecha za porwanie się na straż policyjną z dobytym pałaszem; odstawiono go na główną strażnicę. — Wczoraj zaś przytrzymano wyrobnika Jana Rożanowskiego z skradzioną dużą chustką na głowę; 13 letniego chłopca Hermana Steisel za kradzież sukni u swego służbodawcy p. Bergera, na Zniesieniu; Michała Holika, 12-letniego włóczęgę, za natrętne żebranie w restauracyi p. Pfinka.

*** **Morderstwo.** W nocy z dnia 5go na 6. grudnia zamordowano w Gwoźdcu małym (w Kołomyjskiem) wyrobnika Macieja Knihinickiego Domniemanych sprawców uwięziono.

*** **W Lipniku,** w powiecie Bialskim, udusiła się Ewa Markuzel skutkiem gazu węglowego, który wydobył się z przedwcześnie zamkniętego pieca.

*** **W powiecie Rudeckim** zgorzało w ubiegłym miesiącu czternaście domów i zabudowań w rozmaitych miejscowościach. Szkoda wynosi razem około 8.000 złr.

*** **Obrazek wiejski** — ale bynajmniej niesielankowy, nie w stylu Watteau, albo Calota lub Munkacsego! W Przysowie, w powiecie Niseckim, włościanka Maryanna K. mocno była zgorszoną lekkomyślnem prowadzeniem się swego siostrzeńca, Franciszka Osetka. Chcąc go poprawić — radykalnie, udała się do wieśniaka Michała Kubickiego i ofiarować mu miała 5 zł. za sprzątnięcie go ze świata. Kubicki przyjął propozycyę, wywabił Osetka do lasu, pokazując mu niby jamę z lisem, a gdy tenże schylił się aby zaglądnąć do środka, zamordował go siekierą. Troskliwą ciotkę i jej pomocnika osadzono w więzieniu a śledztwo sądowe wykaże niebawem bliższe szczegóły tej zbrodni, która tak ponury cień rzuca na moralność naszego ludu.

*** **Nieostrożność przy zrębywaniu** drzew dostarcza bardzo znacznej cyfry do statystyki nieszczęśliwych przygód. W krótkim przeciągu czasu kilka już podobnych wypadków zapisaliśmy; dziś dowiadujemy się o nowym. Dwóch włościan z Peczeniżyna udało się do lasu celem zrąbania dębu. Mimo że był już mocno nadrębany, dumny król lasów stał ciągle wyniośle i nie chciał runąć. Wówczas wpadł jeden z włościan na prawdziwie szalony pomysł wyleźć na wierzchołek dęba i trząść nim silnie, aby go powalić. Olbrzym runął, a z nim razem i nieżywy włościanin. Dziwna rzecz że na zwłokach nieszczęśliwego, który padłszy na ziemię był już trupem, nie znaleziono żadnego znaku uszkodzenia, tak, że śmierć przypisać należy raczej apopleksyi, niż zewnętrznym skutkom upadku.

*** **Skrzydło wiatraku** chwyciło w Siedleczce (w Łańcuckiem) młynarza Wojciecha Kuryłę za odzież i puściwszy go młyńcem w powietrzu, zabiło go w jednej chwili.

(G) **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Wincenty Malinowski łac. proboszcz w Hartlowy (dyecezyi przemyskiej,) zaniemógłszy umysłowo usnnąć się musiał od duszpasterstwa. — Ks Izydor Omylański, dotychczasowy gr. kat. wikary w Krechowie, przeniesiony został do probostwa w Kulikowie. — Ks. Jan Siedlecki mianowany został zastępcą katechety przy pierwszej c. k. szkole głównej wzorowej w Krakowie, po przeniesieniu na inną posadę dotychczasowego katechety tej szkoły ks. Konstantego Gumińskiego. — Ks. Ludwik Karczewski, spowiednik przy kościele św. Anny w Krakowie, objął administracyę probostwa św. Anny w Krakowie i probostwa w Zielonkach, po ustąpieniu dotychczasowego zawiadowcy ks. Dr. Jana Chełmeckiego.

† **Jenerał Soleille,** znany z nieszczęsnego procesu Bazainea w ostatnich dniach zakończył życie po długich cierpieniach, które nie pozwalały mu już były uczynić zadość wezwaniu osobistego stawienia się przed sądem w Trianon. Publiczność francuzka uważała tę słabość jenerała za wymówkę tylko, teraz pokazało się że tenże w rzeczy samej stał już nad grobem kiedy mu świadczyć kazano w sprawie kapitulacyi Metzu, w której jako komendant naczelny artyleryi niepośledNią odegrał rolę. Zarzucono jenerałowi, że nierozwagą swą przyczynił się do wydania sztandarów armii nieprzyjacielowi, z którego to zarzutu tłumaczył się jenerał w listach otwartych. Soleille po wstąpieniu na tron cesarza Napoleona licząc lat 45 został mianowany pułkownikiem tworzącego się właśnie wtedy pułku konnej artyleryi gwardyi cesarskiej. Podczas wojny krymskiej awansował na jenerała brygady i w charakterze komendanta artyleryi rezerwy pod rozkazy jenerała Regnault de Saint-Angely wysłany pod Sebastopol, nie odegrał tam wszakże znaczniejszej roli. W r. 1859 został jenerałem dywizyi i prawem starszeństwa zasiadł jako zastępca jenerała Lebeufa na krześle prezydenta komitetu artyleryi. Przed ostatnią wojną już jenerał zapadał na zdrowiu dość ciężko, później słabość się rozwinęła, było to rozmiękczenie szpiku pacierzowego. W roku 1871 wróciwszy z niewoli niemieckiej w obec wzmagającej się ciągle słabości zażądał przeniesienia w stan spoczynku, co też uzyskał.

— **P. Thiers** jak donoszą dzienniki francuzkie pracuje obecnie nad dziełem „Człowiek w naturze, początek jego i cel.“ Dzieło to ma być rezultatem studyów jakie były prezydent rzeczypospolitej francuzkiej od dłuższego czasu przedsiębierze nad filozofią spirytualistyczną.

— **Pomnik dla Dziewicy Orleańskiej** Joanny d' Arc stanąć ma wkrótce w Paryżu przy wejściu z placu de Rivoli w ulicę tegoż nazwiska, a to kosztem publicznym. Rząd francuzki powierzył wykonanie dzieła tego rzeźbiarzowi Fremyot. Na miejscu przeznaczonem dla tego pomnika jak podanie głosi miała Dziewica Orleańska d. 8. września 1429 wykonać energiczny lubo daremny szturm na obsadzone podówczas przez Anglików okopy paryskie.

— **Świeży wypadek morski** zdarzył się przed kilku dniami na wodach morza Północnego, w pobliżu wybrzeży niemieckich Parowiec hamburgski „Urania“ spełniający regularną komunikacyę pomiędzy Hamburgiem a Hawrem, puścił się był z ładunkiem 600 ton zboża i nasienia lnianego do Hawru, lecz w drodze zaskoczony został przez burzę, która panowała 17. i 18. b. m., i rzucony o skałę rozbił się do szczętu.

— **Przyrząd do uprzątania śniegu** z ulic miast wielkich, tak doskonałej konstrukcyi, że w bardzo krótkim czasie usnnąć może największe zaspy śnieżne, wymyślili w ostatnich czasach Amerykanie. Przyrząd składa się z machiny parowej na wozie, która za pomocą 300 rurek wypędza bardzo gorącą parę i topi śnieg w około.

— **Na trzy krzesła francuzkiej Akademii** opróżnione ostatniemi czasy wymieniają jako kandydatów pp. Weissa, Anatole de Ségur i Belmontet w pierwszym rzędzie, oprócz nich zaś pp. Caro, Tainea, Alexandra Dumasa, Pawła Féval, Benlé, Lemoinne, Edmunda About, tudzież profesorów Gastona, Boissiera i Meziera z Collége de France.

— **Trzęsienia ziemi** odzywają się na nowo w okolicach Odenwaldu w Niemczech. Dnia 20. b. m. bardzo silne trzęsienie nawiedziło Darmsztadt, przyczem słyszano łoskot podobny do odległego strzału armatniego. Trzęsienie powtórzyło się po upływie pięciu minut, było już jednak znacznie łagodniejsze. Miasto to położone jest przeważnie na pokładzie plutonicznym.

— **Produkcya górnicza w Rossyi** dała w r. 1871 jak sprawdzono właśnie 2 399 pudów złota, 828 pudów srebra, 6,384.154 miedzi i 50,654.522 węgla kamiennego. W porównaniu z produkcyą lat ubiegłych cyfra złota jest wyższą, srebra i miedzi niższą; węgla wydobyto o półosma miliona więcej niż w roku poprzedniem.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Statystyka stemplowa.

(S. N.) Dochody stemplowe dzielą się na trzy kategorye, mianowicie zaś należą tutaj dochody z sprzedaży znaczków stemplowych, dochody z sprzedaży stemplowanych blankietów na weksle i promesy a nareszcie dochody z stempli na kartach do gry, kalendarzach, gazetach i ogłoszeniach. W całej Przedlitawii sprzedano w I. półroczu 1872 roku znaczków stemplowych za 6.417.815 zł. stemple na kartach do gry przyniosły 70.436 zł. na kalendarzach 7490 złr., stemple gazetowe 433.298 złr., stemple na ogłoszeniach 19010 złr., stemple na promesach 19.753 zł., stemple na blankietach wekslowych 76.796 zł. ogółem 7.045.598 zł.; w naszym zaś kraju dochód z stempli tych trzech kategoryi był następujący:

1. Znaczki stemplowe. Znaczków stemplowych po 20 zł. to jest najwyższej kategoryi sprzedano 787 sz. 15740 zł., po 15 zł. 329 sz. za 4935 zł., po 12½ zł. 154 sz. za 1848 zł., po 10 zł. 698 sz. za 6980 zł., po 7 zł. 212 sz. za 1484 zł., po 6. zł. 382 sz. za 2282 zł., po 5 zl. 4627 sz. za 23135 zł., po 4 zł. 932 sz. za 3728 zł., po 3 zł. 3070 sz. za 9210 zł., po 2½ zł. 7311 sz. za 18277 zł. 50 ct., po 2 zł. 5674 sz. za 11348 zł., po 1 zł. 82406 sz. za 82406 zł., po 90 ct. 4696 sz. za 4226 zł. 40 ct., po 75 ct. 5682 sz. za 4261 zł. 50 ct., po 60 ct. 13273 sz. za 7963 zł. 80 ct., po 50 ct. 256121 sz. za 128060 zł. 50 ct., po 36 ct. 257807 sz. za 92810 zł. 52 ct., po 25 ct. 74943 sz. za 18735 zł. 75 ct., po 15 ct. 252671 sz. za 37900 zł. 65 ct., po 12 ct. 332793 sz. za 38735 zł. 16 ct., po 10 ct. 142153 sz. za 14215 zł. 30 ct., po 7 ct. 275383 sz. za 19276 zł. 81 ct., po 5 ct. 306713 sz. za 15335 zł. 65 ct., po 4 ct. 47432 sz. za 1897 zł. 28 ct., po 3 ct. 76285 sz. za 2288 zł. 55 ct., po 2 ct. 44263 sz. za 885 zł. 26 ct., po 1 ct. 80158 sz. za 801 zł 58 ct.. po ½ ct. 7833 sz. za 391 zł. 66½ ct. Ogółem dochód z sprzedaży znaczków stemplowych przyniósł w I. półroczu 1872 zł. 569159 zł 87½ ct. Najmniejszy dochód przynoszą zatem znaczki stemplome po ½ ct. po 1 i po 2 ct., nieco większy ale jednak stosunkowo bardzo mały znaczki stemplowe po 7 zł., po 12 zł. i po 4 ct., mały po 6 zł. i po 3 ct. nieco większy 4 zł., a jeszcze większy po 90 ct. po 75 ct. i po 15 zł. średni po 10 zł. po 60 ct., po 3 zł, po 2 zł., po 10 ct. po 5 ct. i po 20 zł, duży po 2½ zł. po 25 ct. i po 7 ct. bardzo duży stemple po 5 zł. po 15 ct. i po 12 ct., największy stemple po 1 zł., po 36 ct. i po 50 ct. te trzy ostatnie gatunki są więc stosunkom naszym najodpowiedniejsze i do użytku zapewne najdogodniejsze.

2. Blankiety wekslowe stemplowane. Blankietów wekslowych stemplowych ze znaczkami większej wartości to jest na 15, 14. 13, 12, 11, 10, 9 i 8 zł. nie sprzedano w Galicyi w pierwszem półroczu 1872 ani jednego, z stemplem na 7 zł 1 za 7 zł. z stemplem na 6 zł. z stemplem na 5 zł. 34 za 170 zł., na 4 zł. 57 za 228 zł. na 3 zł. 208 za 624 zł., na 2 zł. 579 za 1158 zł., na 1 zł. 663 zł. za 663 zł. na 90 ct. 917 za 825 zł. 30 ct. na 80 ct. 238 za 190 zł. 40 ct., na 70 ct. 354 za 247 zł. 80 ct., na 60 ct. 414 za 248 zł. 40 ct. na 50 ct. 1744 za 872 zł. na 40 ct. 1142 za 456 zł. 80 ct. na 30 ct. 2133 za 639 zł. 90 ct. na 20 ct. 4478 za 895 zł. 60 ct. na 10 ct. 10490 za 1049 zł. na 5 ct. 30363 za 1518 zł. 15 ct. Ogółem dochód z sprzedaży blankietów wekslowych stemplowanych wynosił 9790 zł. 35 ct. Najmniejszy dochód przyniosły blankiety po 7 zł. 5 zł. i po 80 ct., bardzo mały po 4 zł. po 60 ct. i po 70 ct. mały blankiety po 40 ct. średni blankiety po 3 zł., po 30 ct. i po 1 zł., stosunkowe duży po 90 ct. po 50 ct. i po 20 ct. największy zaś blankiety po 10 ct. po 2 zł. i po 5 ct. Wnosić by z tąd należało, że pożyczki wekslowe bywają w Galicyi zaciągane przeważnie na najmniejsze kwoty. Godne uwagi, że gdy we wszystkich krajach koronnych monarchii sprzedano dość znaczną ilość takich blankietów, na Bukowinie żadnego nie było na nie odbytu.

3. Stemple na promesach i kartach do gry, kalendarzach, gazetach i ogłoszeniach. Promes i kart do gry nie stemplują wcale w Galicyi zatem nie było też z tych dwóch rubryk żadnego dochodu. Kalendarze mają stempel po 6 ct. w pierwszem zaś półroczu b. r. stemplowano kalendarzy: w Salzburgu 343 egzemplarzy, w Dalmacyi 690, na Bukowinie 1100, w Karyntyi 1140, na Szlązku 1338, na Wybrzeżu 1708, w Krainie 2053, w Tyrolu 2330, w Górnej Austryi 6081, w Morawii 7088, w Styryi 15638, w Czechach 16468, w Galicyi 18566, w Dolnej Austryi 50292, w Galicyi zatem dość znaczną ilość w porównaniu z innemi krajami koronnemi, lecz dodać tu wypada, że kalendarze bywają stemplowane po większej części w drugiem półroczu, zatem cyfry niedają nawet przybliżającego pojęcia o całkowitej produkcyi kalendarzowej. Dochód z stempla na kalendarzach wynosił w Galicyi w I. półr. 1872 1113 zł. 96 ct.

(Dokończenie nastąpi.)

C. k. państwowe Ministerstwo wojny zamierza potrzeby do umundurowania i uzbrojenia dla c. k. wojska od 1. Stycznia 1875 dostarczyć i nadal w drodze prywatnej industryi przez wielkie konsorcya złożone ze znanych i renomowanych wielkich przemysłowców, którzyby solidarnie odpowiadały za przyjęte na siebie obowiązki.

Towarzystwa akcyjne i osoby nie posiadające obywatelstwa państwa Austro-węgierskiego wykluczone są od współubiegania.

Towarzystwo, któreby podjęło się powyższego dostarczania, winne będzie urządzić zakłady konfekcyjne w Bernie, Gracu i Buda-Peszcie i dostarczyć w pierwszych dziewięciu miesiącach potrzeb w ogólnej wartości 3,000,000 zł., które zatrzymane na kaucyę oprocentowane będą po 6 od sta.

Kontrakt zawarty będzie na lat 3 z ewentualnem prawem przedłużania go od roku do roku.

Oferty, które podawane być mogą na wszystkie potrzeby lub na pojedyncze cztery grupy, wnieść należy najdalej do 20. Lutego 1874 r. do c. k. państwowego Ministerstwa wojny w Wiedniu.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w każdym składzie mundurowym, w 13. oddziele c. k. państwowego Ministerstwa wojny i we wszystkich Izbach handlowych i przemysłowych w monarchii Austro-węgierskiej.

Z Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 23. Grudnia 1873.

OSTATNIA POCZTA.

— Ogłoszenie ustawy o uzyskaniu środków na poparcie budowy kolei żelaznych i założenie kas zaliczkowych nie może być zdaniem korespondenta *Bohemii* uważane jako sygnał blizkiej pożyczki rządowej. Minister skarbu skorzysta z przyznanego mu w powyższej ustawie upoważnienia dopiero wtedy, gdy go zniewoli do tego nieodzowna potrzeba. Obecnie minister ma nadzieję, że wystarczą na razie reszty kredytów i zapasy w gotówce. Fundusze potrzebne na cele kolejowe zostaną bezzwłocznie zlikwidowane, skoro tylko zapadnie decyzya o rozkładzie i użyciu tych środków. Minister skarbu otrzymał szczegółowe wykazy o spłaconych podatkach w listopadzie b. r. Dochód przewyższa nie tylko preliminarz lecz także wynik tego samego okresu z ubiegłym rokiem znaczną kwotą.

Dziennikarska walka stronnictwa staroczeskiego z młodoczeskiem trwa ciągle. Organa młodoczeskie a głównie *Nar. Listy* przemawiają d kilku dni w tonie łagodniejszym ale za to staroczeskie dzienniki stały się nierównie gwałtowniejszemi i bezwzględniejszemi w swoich wycieczkach przeciw młodoczeskiej frakcyi.

L'Ordre donosi: „Ciągle obiegają pogłoski o przesileniu w ministerstwie. Mówią że ks. Broglie poda się o dymissyę Nie wiemy o ile te pogłoski są uzasadnione, ale tyle tylko możemy donieść, że zupełne nieporozumienie zapanowało pomiędzy ks. Broglie a ks. Decazes i że nieporozumienie to stało się nader drażliwem w sprawie mianowania prefektów.“ *Agence Havas* odmawia tej wiadomości wszelkiej podstawy.

Sprawa odroczenia częściowych wyborów do francuzkiego zgromadzenia narodowego wywoła zapewne bardzo ożywioną dyskussyę. Thiers miał przyrzec, że w sprawie tej zabierze głos a bonapartyści postanowili głosowaó przeciw takiemu odroczeniu widząc w tem zamach na powszechne głosowanie.

Ponieważ rząd północno-amerykański uznał, że znany okręt *Virginius* nie miał prawa wywieszać chorągwie Stanów Zjednoczonych przeto gabinet madrycki zażądał zwrotu okrętu.

Powstańcy w Kartagenie odrzucili ultimatum i niechcą kapitulować. Wojsko hiszpańske otrzymało posiłki i zbliża się coraz więcej ku ognisku rewolucyjnemu.

Z Pragi donoszą, że klub staroczeskich deputowanych nie wyklucza od kandydatury tych młodoczeskich posłów, którzy głosowali za obesłaniem ale nie wzięli udziału w demonstracyjnem złożeniu mandatów. Jestto zatem nowa faza w sporze domowym opozycyi czeskiej. Dr. Rieger stara się widocznie rozbić solidarność w obozie młodoczeskim.

Oddział karlistów pod dowództwem jenerała Elio wstrzymał marsz jenerała Morionesa. Mówią, że Moriones będzie zmuszony cofnąć się na Santandar.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa

Dnia 26. Grudnia.

Hotel Zorza:

Ks. Lubomirski A., z Niżyńca. — Ks. Lubomirski H., z Bakończyc.

Hotel Angielski:

Chlebik F., z Jarosławia.

Hotel Krakowski:

Doroszyński St., z Rossyi.

Hotel Europejski.

Żywicki K., z Tarnopola.

Hotel Lazarusa:

Zawadzki W., z Kretowic.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 26. Grudnia.

Hr. Krasicki E., do Liska. — Hr. Krasicki M., do Laszek mur. — Hr. Koziebrodzki J., do Kudryńca. — Morawiecki M., do Złoczowa. — Lonyay do Bełza. — Torosiewicz K., do Połtwy.

Dnia 24. grudnia 1873 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujących pięć liczb:

64 68 61 83 43

Następne ciągnienia przypadają w dniu 7. i 21. stycznia 1874 r.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 27. Grudnia 1873.

Barometr 733·8 mm. Psychometr suchy — 0·1°C Psychometr wilgotny — 0·7° C. Prężność pary 3.9 mm. Wilgoć 88 Zachmurzenie 3. Wiatr SW3. Ozon 7 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin — Uwaga. —

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 6 g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy;— z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 n. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. wpołud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1			po południu
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„	—	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„	30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut	10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„	15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„	10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„	10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„	—	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„	20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 24. Grudnia 1873.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	226	50	229	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	139	—	141	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	185	—	192	—
Papierni czerlańsk. po 200 zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	78	30	80	25
„ „ 4-prc. w. a.	72	25	73	25
Banku hipotecżn. gal.	81	75	82	75
Gal. zakładu kred. włościańskiego	91	—	92	25
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	75	60	76	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	21	—	22	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	33	5	42
„ cesarski	5	36	5	44
Napoleond'or	9	06	9	14
Pół imperyał rosyjski	9	20	9	25
Rubel rosyjski srebrny	1	68	1	76
„ papierowy	1	53	1	55
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	69	1	70
Srebro	109	—	110	25

(Oprócz kuponu bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. Grudnia 1873.

1. Dług Państwa. (Za 100 zł.)	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	74.10	[illegible]
„ „ w banku	69.55	69.65
Losy z r. 1839 całe	287.—	292.—
„ 1839 piąta część	240.—	242.—
„ 1854 po 250 zł. 4-prc.	97.—	97.50
„ 1860 po 500 zł. 5-prc.	102.25	102.50
„ 1860 po 100 zł. 5-prc.	108.50	109.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	130.—	131.—
Renty Como po 42 lir. austr.	27.50	29.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	95.—	96.—
Bukowiny	74.—	—.—
Galicyi	75.25	76.—
Niższej Austryi	97.—	—.—
Siedmiogrodu	72.—	73.75
Węgier	75.50	76.25
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	129.—	129.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	238.25	238.50
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	880.—	[illegible]
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	994.—	996.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	507.—	510.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	223.50	224.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2070.—	2180.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	227.—	228.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	139.50	140.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	337.75	338.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	167.75	168.—

4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	91.50	92.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	72.—	—.—
„ „ „ po 5 prc.	79.—	—.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	81.50	82.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	91.—	92.—
Bank. narod. po 5 prc.	91.65	91.80
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.75	81.—
„ „ (renty) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
„ „ „ „	87.—	88.—
Kol. Gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	104.75	105.25
„ „ „ II. emisyi	98.50	99.—
„ „ „ III. emisyi	91.—	92.—
„ „ „	97.50	98.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	79.50	79.75
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	83.50	84.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. lwow.-czern.-jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srebr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 300 zł. 5-prc. w srebr.	75.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł.	173.50	174.50
Clarego po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Tow. żegl. par. po Dunaju po 100 zł. m. k.	88.—	89.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.—	14.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	20.50	21.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50
Salma po 40 zł. m. k.	33.—	34.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.—	24.—

Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	18.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	117.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	—.—	56.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	18.—	20.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	94.30	94.50
Augsburg za 100 zł. w p. n.	95.—	95.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.70	95.90
Hamburg za 100 M. B.	55.90	56.10
Londyn za 10 ft. szt.	113.60	113.70
Paryż za 100 fr.	44.70	44.80
Kurs złota		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ pel. wagi	5.40	5.41
Korona	9.11	9.12
20frankówka	—.—	—.—
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	109.—	109.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 24. Grudnia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	55
„ „ „ w srebrze	74	25
Losy z 1860 roku	103	25
Akcye banku wiedeńskiego	1000	—
„ „ kredytowego	237	—
Londyn 10 funtów szterlingów	113	80
Srebro	108	75
Napoleond'or	9	11
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3867 1—3) **Edykt.**

L. 204. W skutek uchwały c. k. sądu powiatowego S. I we Lwowie z dnia 7. Października 1873 do l. 23168 odbędzie się w mojej kancelaryi przy ulicy Trybunalskiej nr. 1 licytacyjna sprzedaż sumy 2000 złr. w. a. z pn. w stanie biernym części realności l. k. 688 1/4 jak Dom. 224 p. 50 n. 57 na rzecz Elżbiety z Jankowskich Gadzińskiej intabulowanej, celem zaspokojenia wywalczonej przez Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie sumy 500 zł. w. a. z pn., a to dnia 12. Stycznia 1874 o godzinie 10 z rana za cenę wywołania 3080 zł. w. a., a gdyby tej ceny w tym terminie nie ofiarowano, w drugim terminie dnia 26. Stycznia 1874 o godzinie 10 z rana za jakąkolwiek ofiarowaną cenę. Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 308 złr. w. a. Inne warunki i wyciąg tabularny przejrzeć wolno w mojej kancelaryi lub w registraturze sądu.

Lwów, 23. Grudnia 1873.

C. k. notaryusz, jako komisarz sądowy.

Franciszek Wolski m. p.

(3868 1—3) **Edykt.**

Nr. 70806. C k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż celem doręczenia nieznanej z życia i miejsca pobytu Ksawerze Chwalibogowej, względnie tejże z imienia życia i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom lub prawonabywcom t. s. uchwały z 5. lipca 1873 do l. 30357 zapadłej w skutek wniesionego przez c. k. gal. Prokuratoryę skarbu imieniem wys. Skarbu dnia 19. maja 1873 do l. 30357 podania przeciw p. Ksawerze Chwalibogowej o przymusową sprzedaż w drodze licytacyi publicznej sumy 6000 złr w. a zabezpieczonej na dobrach Majdan i Lipowiec ks. wł. 301 p. 49 n. 121 na rzecz Ksawery Chwalibogowej, celem zaspokojenia należytości bezpośredniej w kwocie 37 złr. 50 ct. w. a. z pn. ustanowił dla z życia i miejsca pobytu nieznanej Ksawery Chwalibogowej względnie tejże z życia i mienia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców i prawonabywców kuratorem Dr Skałkowskiego z zastępstwem Dr. Przesmyckiego i pierwszemu uchwałę z dnia 5. lipca 1873 do l. 30557 doręczając poleca mu, aby praw kurandki sumiennie według ustaw obowiązujących bronił Oczem nieznaną z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców i prawonabywców z tem poleceniem zawiadamiamy, ażeby sobie wcześnie innego zastępcę obrali i o tem sąd tutejszy zawiadomili, lub też mianowanemu kuratorowi Dr. Skałkowskiemu albo jego zastępcy Dr. Przesmyckiemu dokładnych informacyi i środków do obrony dostarczyli, w razie przeciwnym bowiem sami sobie złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące przypisać będą winni.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 13. Grudnia 1873

(3873 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 2514. Przy c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu opróżnioną została posada sędziego powiatowego w VIII klasie rangi z roczną płacą 1400 zł. w. a. dodatkiem aktywalnym i prawem postąpienia na wyższą płacę.

Ubiegający się o tę, a w razie przeniesienia, przy innym c. k. sądzie powiat. opróżnić się mogącej posadę, mają swe podania dokumentami poparte w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie w 14 dniach od ostatniego ogłoszenia w gazecie wiedeńskiej, wnieść.

Kraków, dnia 16. Grudnia 1873.

(3876 1—3) **Obwieszczenie**

L. 4590. C. k. sąd powiatowy w Stryju ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie wywalczonej przez Mojżesza Staubera sumy 33 zł. i 11 zł. w. a. z pn. w tutejszym sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności nr. 146 miasto w Stryju p. Maryi Zaleskiej własnej, na 1798 zł. w. a. oszacowanej za złożeniem 10% wadyum w dniach 31. Grudnia 1873, na dniu 15. Stycznia 1874 i na dniu 22. Stycznia 1874 każdą razą o 10 godzinie przed południem, i że dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu wierzycielki Julii z Dobrzańskich Stankiewiczowej kuratorem tutejszego adw. p. dr. Baczyńskiego ustanowiono.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Stryj, dnia 30. Września 1873.

(3877) **Odpis.**

Nr. 8537. Do pana Józefa Silinger w Stanisławowie. Na podstawie oferty wniesionej przy licytacyi 30. Października 1873 na dzierżawę propinacyi w dobrach Kałuskich odbytej, i w moc reskryptu wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa z 18 Grudnia 1873 l. 13.628 udziela się Józefowi Silinger na okres od 1. Stycznia 1874 do końca Grudnia 1876 dzierżawę VII Sekcyi propinacyjnej Podmichale za rocznym czynszem 954 złr. wyraźnie: Dziewięćset pięćdziesiąt cztery złotych reńskich a. w. W myśl warunku licytacyi i dzierżawy wzywa się Józefa Silinger, aby bezzwłocznie uzupełnił w c. k. urzędzie sprzedaży soli wadyum złożone przy licytacyi w kwocie 62 złr. do wysokości czynszu półrocznego jako kaucyi dzierżawnej, spłacił tamże pierwszą ratę dzierżawną, zabezpieczył bezzwłocznie budynki od ognia w krajowem Towarzystwie ubezpieczeń, przyczem czyni się go uważnym na warunki przez galicyjskie ogólne Towarzystwo ubezpieczeń we Lwowie podane, i wykazał się przed c. k. Zarządcą lasowym w Rypiance z ścisłego wykonania tych wymogów, poczem wprowadzony zostanie w dzierżawę z dniem 1. Stycznia 1874. Niedotrzymanie zaś tych wymogów, uważanem będzie za zerwanie ugody, i pociągnie za sobą skutki w warunkach licytacyi i dzierżawy zastrzeżone. Względem spisania kontraktu dzierżawnego zarządzi się później.

Bolechów dnia 22. Grudnia 1873.

(3671 3—3) **Edykt.**

Nro. 5073. Ces. król. Sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że na wniesioną prośbę egzekucyi prowadzącej c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem cerkwi w Brzeżanach, na zaspokojenie wywalczonej przeciw egzekutom Antoniemu i Maryi małżonkom Kramarczukom wierzytelności w kwotach 42 złr. a. w. wraz z 5% odsetkami od dnia 9. Czerwca 1855. aż do dnia zapłaty liczyć się mającemi, dalej 27 złr. 92 1/2 cent. a. w., 8 złr. 10 ct. a. w, 8 złr. i 4 złr. a. w. dalej kosztów egzekucyjnych w kwocie 4 złr. i 2 złr. 23 cent. a. w. dalej kosztów detaxacyi w kwocie 7 złr. 15 cent. a. w. nakoniec niniejszych kosztów egzekucyjnych w umiarkowanej kwocie 7 złr. 52 cent. a. w. się przyznających, przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod L. kons. 273. w Brzeżanach położonej jak Dom. VI. pag. 513. n. 9. on. ciało tabularne stanowiącej w trzech terminach każdą razą o godzinie 10. przed południem w sali audyencyonalnej sądu tutejszego pod następującemi warunkami odbędzie się:

1. Za cenę wywołania służy wartość oznaczona w akcie oszacowania z dnia 6. Marca 1873., w kwocie 430 złr. 30 cent. a w.

2. Każdy mający chęć kupienia winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zadatek 10 od sta ceny wywołania w gotowiznie lub w papierach państwowych lub też w listach zastawnych galicyjskiego ziemskiego Towarzystwa kredytowego, według kursu dziennego, lub w razie w książeczkach oszczędności według kwoty imiennej. Zadatek ten zostanie zatrzymany na rzecz najwięcej ofiarującego, i jeśli był w gotówce złożony będzie wliczony do pierwszej połowy ceny kupna, innym zaś zwrócony po licytacyi.

3. Najwięcej ofiarujący winien złożyć do sądu pierwszą połowę ceny kupna, licząc w to zadatek w gotówce złożony, w 14. dni a drugą połowę w ciągu 30. dni od dnia przyjęcia aktu licytacyi do wiadomości sądu Po zapłaceniu pierwszej połowy ceny kupna zwrócony zostanie najwięcej ofiarującemu zadatek, złożony przez niego w papierach wartościowych.

4. Aż do zupełnego zapłacenia ceny kupna ma kupiciel uiszczać po 6% od sta do pozostałej u niego reszty ceny kupna.

5. Na wypadek, jeśliby ta realność w pierwszych dwóch terminach oznaczonych na dzień 3. Lutego 1874., i na dzień 2 Marca 1874., nie mogła być sprzedaną za cenę wywołania, a w trzecim na dzień 7, Kwietnia 1874. oznaczonym terminie nawet za taką cenę któraby pokryła wszystkie wierzytelności zahipotekowane, ustanawia się na zasadzie §§ 148 i 2017 Zb. ust. sąd. termin do ułożenia ułatwiających warónków, poczem realność ta na terminie licytacyjnym za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

6. Skoro najwięcej ofiarujący zapłaci całą cenę kupna lub wykaże, że wierzyciele chcą pozostawić u niego swoje wierzytelności wprowadzi się go na własne żądanie i na jego koszta w fizyczne posiadanie nabytej realności, wyda się mu dekret własności wykreśli ciężary zabezpieczone na tej realności i przeniesie się je na cenę kupna.

7. Należytość za przeniesienie własności zapłaci kupiciel ze swego.

8. Jeśliby najwięcej ofiarujący nie dopełnił w czemkolwiek niniejszych warunków licytacyjnych, sprzedaną zostanie ta realność na jego ryzyko i koszta w jednym terminie licytacyjnym a zadatek jakoteż uiszczona już może część ceny kupna przypadnie na rzecz wierzycieli hipotecznych

9. Co do ciężarów podatków i innych danin ciężących na tej realności, odsyła się mających chęć kupienia do tabuli miejskiej (ksiąg gruntowych) i do c. k. urzędu podatków.

O czem się oprócz stron obydwóch i wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych także wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych Annę Smagowską i Ludwikę Irzykowską, nakoniec wszystkich tych, którzyby po dniu 10. Kwietnia 1873. do tabuli miejskiej weszli, lub którymby uchwała ta z jakiegokolwiekbądź powodu wcześnie doręczoną być nie mogła na ręce ustanowionego kuratora adwokata Dr. Madejskiego i przez edykta uwiadamia.

Z c. k. Sądu powiatowego

Brzeżany dnia 15. Września 1873.

(3844 3—3) **Konkurs.**

Nro. 10497/10498. Na jedną posadę kancelisty przy sądzie powiatowym w Bursztynie w XI. klasie rangi z odpowiednią płacą i dodatkiem służbowym.

Ubiegający się o tę posadę wniesą swe podania do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Złoczowie do 31. stycznia 1874.

Lwów dnia 19. grudnia 1873.

(3847 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 52.629. Odnośnie do rozporządzenia tutejszego z dnia 6. grudnia 1869. l. 2932. praes. (dod. do dzien. rozp. skarb. Nr. 6. z r. 1869.) podaje się do wiadomości, że urząd ustanowiony wedle tegoż rozporządzenia dla spraw tyczących się zaległości dóbr niegdyś skarbowych Janów, Jaworów, Borynia, Gwoździec (Spas), Łomna, Medenice, Podbuż i Sambor z dniem 31. Grudnia 1873. zwiniętym zostanie.

Spraw tychże załatwienie przechodzi, począwszy od dnia 1. Stycznia 1874. roku pod względem administracyjnym i rachunkowym w zakres działania c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej w Samborze, pod względem zaś czynności kasowych, w zakres działania c. k. samborskiego urzędu podatkowego.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbowa

We Lwowie dnia 18. Grudnia 1873.

(3712 3—3) **Edykt.**

Nro. 9757. C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Majlecha Kremmenitzer, że na prośbę N. Tusza de praes. 9. Sierpnia 1873. do L. 7185. t. s. uchwałą z dnia 13. Sierpnia 1873. L. 7185. przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 375 złr. a. w. z pn. wydany został, gdy pozwany Majlech Kremenitzer z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępywania go w niniejszej wedle ust. weks. przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanawia kuratorem tutejszego adw. Dr. Holzera z dodatkiem mu na zastępcę adw. Dr. Warteresiewicza

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe środki obronne podał lub innego obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego

Złoczów dnia 29. Października 1873.

(3750 2—3) **Edikt.**

Z. 61082. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird mittelst des gegenwärtigen Ediktes bekannt gegeben, es habe Theresia v. Maciejowska um Einverleibung der Übertragung der für Leopold v. Maciejowski über die dem Kasimir Stefan Grafen Młodecki gehörigen Güter Brody sammt Attinenzien laut Dom. 489 pag. 150 n. 413 & 416 on. haftenden Forderungen pr 5090 fl., 4926 fl., 5058 fl. und 5085 fl. k. M. G. unterm 30. Juni 1873 Z. 39068 das Gesuch gestellt. — Da Kasimir, Stefan Grf. Młodecki abwesend ist, so wird demselben der Hr. Landesadv. Dr. Skałkowski mit Substituirung des Hr. Landesadv Dr. Popiel zum Curator bestellt, und demselben der betreffende Tabularbescheid zugestellt.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, 22. November 1873.

(3751 2—3) **Edykt.**

L. 4216. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia Panu Jerzemu Wrba, od Pana Michała Dychdalewicza należących się ośmiu akcyi kolei żelaznych węgierskich północno wschodnich, każda po 200 zł. srebrem lub zapłacenie wartości tychże w kwocie 1334 zł. wraz z kosztami egzekucyjnemi w kwocie 2 zł. 38 ct. w. a., 3 zł. 17 ct. a. w. i 5 zł. 17 ct. a. w. dozwolono publiczną przymusową sprzedaż zastawniczo opisanej i oszacowanej realności, ciała tabularnego nie stanowiącej pod nr. 169 w Krakowcu, wraz z ogrodem od Jana Telibskiego kupionym w trzech tu w sądzie odbyć się mających terminach a mianowicie 14. i 30. Stycznia i 20. Lutego 1874 pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa w kwocie 4055 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający, obowiązany złożyć komisyi licytacyjnej jako wadyum 400 zł. gotówką lub w obligacyach kurs pudliczny mających wedle kursu w Gazecie lwowskiej w czasie terminu notowanego, które to wadyum najwyżej ofiarującemu w cenę kupna wliczone, innym zaś licytantom zwrócone zostanie.

3. Kupiciel obowiązany jest resztę ceny kupna do dni trzydziestu po przyjęciu aktu licytacyjnego do wiadomości sądu do depozytu tutejszego sądu złożyć. poczem mu dekret własności kupionej realności wydanym będzie.

Reszta warunków licytacyjnych może być w tusądowej registraturze przejrzana.

Z c. k. sądu powiatowego.

Krakowiec, dnia 6. Grudnia 1873.

(3752 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 25659. Począwszy od 15. b. m. będą obiegać szybkowozy między Nowym-Sączem a Bochnią, poczty osobowe między Bochnią a Popradem w następującym porządku:

a) Szybkowozy między Bochnią a Nowym-Sączem (codziennie).

Z Bochni do Nowego-Sącza podług dotychczasowego porządku jazdy.

Z Nowego Sącza o g. 1 m. 30 po połud.
w Limanowie o g. 4 m. 15 „
z Limanowy o g. 4 m. 25 „
w Rzegocinie o g 6 m. 15 „
z Rzegociny o g. 6 m. 20 „
w Muchówce o g. 7 m. 20 wieczór,
z Muchówki o g. 7 m. 30 „
w Wiśniczu o g. 8 m. 10 „
z Wiśnicza o g. 8 m. 15 „
w Bochn o g. 9 m. 5 „

Łączy się z pociągiem pospiesznym nr. 1 i z pociągiem nr. 7 z Krakowa.

b) Poczty osobowe między Bochnią a Popradem (codziennie)

Z Bochni będą takowe wyprawiane o godzinę później niż dotychczas t. j. zamiast o godz. 6 m. 50, o godz. 7 m. 50, a mianowicie po przybyciu pospiesznego pociągu ze Lwowa; również tym sposobem przychodzą do każdej stacyi podorożnej o godzinę później i odchodzą o godzinę później. Stacye obiadowania i wieczerzy w Nowym Sączu (pobyt 30 minut), w Lublo (pobyt 15 minut) pozostają niezmienione

Z Popradu o g. XI. m. 30 przed połud.,
w Käsmarku o g. 1 m. 20 po połud.,
z Käsmarku o g. 1 m. 30 „
w Pudleinie o g. 3 m. 35 „
z Pudleinu o g. 3 m. 40 „
w Lublau o g. 5 m. 35 po połud. (wieczerza),
z Lublau o g. 5 m. 50 po południu,
w Piwniczny o g. 8 m. 50 wieczór,
z Piwniczny o g. 8 m. 55 „
w Starym Sączu o g. 10 m. 55 wieczór,
ze Starego Sącza o g. 11 w nocy,
w Nowym Sączu o g. 12 w nocy (stacya smarowania wozów),
z Nowego Sącza o g. 12 m. 15 w nocy,
w Limanowie o g. III. rano,
z Limanowy o g. III m. 5 rano,
w Rzegocinie o g. IV. m. 55 rano,
z Rzegociny o g. V. rano,
w Muchówce o g. VI. rano,
z Muchówki o g. VI. m. 5 rano,
w Wiśniczu o g. VI. m. 45 „
z Wiśnicza o g. VI. m. 50 „
w Bochni o g. VII. m. 40 „

Łączy się z pociągiem nr. 3 z Krakowa i nr 4 ze Lwowa.

Z powodu tych zmian ma także odchodzić karyołka z Limanowy do Skomielny o godzinę później, zatem o godzinie 1 po południu z Limanowa, zaś w Tymbarku o g. 1 m. 55, w Dobry o g. 2 m. 55 i w Mszanie o godz. 4 m. 35 po południu ta sama ma nadchodzić.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

Lwów dnia 10. grudnia 1873.

Kundmachung.

Z. 25 659. Vom 15. l. Mts. angefangen werden die Malleposten zwischen Neu Sandec und Bochnia, die Personenposten zwischen Bochnia und Poprad in nachstehender Ordnung verkehren:

a) die Malleposten zwischen Bochnia und Neu-Sandec (täglich).

Von Bochnia nach Neu-Sandec nach der bisherigen Coursordnung.

Von Neu-Sandec	1	Uhr	30	M.	Nachmtgs.
in Limanów	4	„	15	„	„
von Limanów	4	„	25	„	„
in Rzegocin	6	„	15	„	„
von Rzegocin	6	„	20	„	„
in Muchówka	7	„	20	„	Abends.
von Muchówka	7	„	30	„	„
in Wiśnicz	8	„	10	„	„
von Wiśnicz	8	„	15	„	„
in Bochnia	9	„	5	„	„

Influirt zum Eilzuge Nr. 1 und zum Zuge Nr. 7 aus Krakau.

b) die Personenposten zwischen Bochnia und Poprad (täglich).

Von Bochnia werden dieselben um 1 Stunde später als bis nun, d. i. statt um 6 Uhr 50 M., um 7 Uhr 50 M. und zwar nach Ankunft des Eilzuges aus Lemberg abgefertigt, treffen somit auch in jeder Unterwegsstation um 1 Stunde später ein, und gehen um 1 Stunde später ab.

Die Mittags- und Nachtmalstationen in Neu Sandec (Aufenthalt 30 Minuten), in Lublo (Aufenthalt 15 Minuten) bleiben ungeändert.

Von Poprad	XI	Uhr	30	M.	Vormt.
in Käsmark	1	„	20	„	Nachm.
von „	1	„	30	„	„
in Pudlein	3	„	35	„	„
von „	3	„	40	„	„
in Lublau	5	„	35	„	„
(Nachtmahl)					
Von Lublau	5	Uhr	50	M.	Nachmtg.
in Piwniczna	8	„	50	„	Abends
von „	8	„	55	„	„
in Alt-Sandec	10	„	55	„	„
von „	11	„	—	„	Nachts
in Neu-Sandec	12	„	—	„	„
(Schmierstation)					
Von Neu-Sandec	12	Uhr	15	M.	Nachts
in Limanow	III	„	—	„	Früh
von „	III	„	5	„	„
in Rzegocin	IV	„	55	„	„
von „	V	„	—	„	„
in Muchówka	VI	„	—	„	„
von „	VI	„	5	„	„
in Wiśnicz	VI	„	45	„	„
von „	VI	„	50	„	„
in Bochnia	VII	„	40	„	„

Influirt zum Zuge Nr. 3 aus Krakau und Nr. 4 aus Lemberg.

In Folge dieser Aenderungen hat auch die Cariolpost von Limanow nach Skomielna um 1 Stunde später, somit um 1 Uhr Nachmittags von Limanow abzugehen, und daher in Tymbark um 1 Uhr 55 M., in Dobra um 2 Uhr 55 M., und in Mszana um 4 Uhr 35 M. Nachmittags einzutreffen.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 10. Dezember 1873.

(3753 2—3) **KONKURS.**

Nro. 26 134 Posada naczelnika przy urzędzie pocztowym w Przemyślu.

Pensya IX. klasy rangi i wolne mieszkanie urzędowe albo dodatek na mieszkanie 150 złr. a. w.; kaucya równająca się jednorocznej pensyi.

Posada ekspedyenta pocztowego przy nowo utworzyć się mającym urzędzie pocztowym Żabie w starostwie kossowskiem za kontraktem i kaucyą w kwocie 200 złr. w.a. roczne wynagrodzenie 150 złr., ryczałt kancelaryjny 40 złr. w. a., i ułożyć się mający ryczałt za utrzymanie codziennych poczt pieszych do Uścieryk i napowrót.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść w przeciągu trzech tygodni do Dyrekcyi poczt.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt

we Lwowie dnia 13. grudnia 1873.

(3758 2—3) **Edict.**

Z. 5546. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Jaworow wird bekannt gegeben, es werde zur Hereinbringung der vom Osias Littman aus Jaworow ersiegten Summe pr 10 fl., 15 fl., 4 fl., 1 fl. 20 kr. und 1 fl. 49 kr. ö. W. sNG. die exekutive Feilbiethung der dem Schuldner Ilko Wluch in Szkło gehörigen, bereits exekutiv beschriebenen und abgeschätzten Grundrealität CN. 183 bewilligt zu deren Vornahme drei Terminen und zwar auf den 19. Jänner 1874, auf den 9. Februar 1874, und auf den 23. Februar 10 Uhr Vormittags mit dem festgesetzt werden, daß diese Realität bei dem ersten und zweiten Termine nur um oder über dem als Ausrufspreis dienenden Schätzungswerth, bei dem dritten Termine aber auch unter dem Schätzungswerth gegen gleich baare Bezahlung hintangegeben werden.

Hiezu werden die Kauflustigen eingeladen.

Vom k. k. Bezirks-Gerichte.

Jaworow, am 30. Oktober 1873.

(3759 2—3) **Edikt**

Z. 4660. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gemacht, es habe Dr. Daniel, Advokat in Biala, die Firma Zernik et Wiener in Königshütte (Preuß. Schlesien) wegen Zahlung von Vertretungskosten pr 16 fl. 94 kr. geklagt und es sei bei der hierüber zur Verhandlung angeordneten Tagfatzung vom 17. Juni l. J. die belangte Firma nicht erschienen und auch der Zustellungsschein über die ihr zugesandte Klage Nr. 8649 ex 1872, nicht eingelangt ist, daher wird die belangte Firma aufgefordert bei der zur weiteren Verhandlung und resp. zum Aktenverzeichniß auf den 7. Jänner 1874, 10 Uhr Vorm. hiergerichts neuerlich anberaumte Tagfahrt entweder persönlich, oder durch ihren legal ausgewiesenen Sachwalter zu erscheinen oder aber dem ernannten Curator ad actum Dr. Nechi Adv. in Biala die allfällige Information zu ertheilen, ansonsten was Rechtens, erkannt werden wird.

Biala, 23. Oktober 1873.

(3854 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10446. W celu ściągnienia podatków i innych należytości rządowych za dobrami Zimnawoda z przyległościami Gliniczek i Rosztoki zaległych—będą dobra te w drodze sekwestracyi na rok 1874 wydzierżawione.

Termin licytacyi wyznacza się w c k. Starostwie w Jaśle na dzień 2. Stycznia 1874 o 10. godzinie przed południem.

W razie nie osiągnienia odpowiedniego wyniku przy pierwszej licytacyi, —wyznacza się równocześnie drugi termin na dzień 9. Stycznia a trzeci termin na 16. Stycznia 1874.

Cena wywołująca z tych dóbr wynosi razem 5567 zł. 60 ct., a wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć mające się wynosi 10% to jest 557 zł. w. a.

Także będą przyjmowane oferty załączore powyższem wadyum

Chęć dzierżawić mających zaprasza się niniejszem do tej licytacyi.

Jasło, dnia 17. Grudnia 1873.

(3858 2—3) **Konkurs.**

Nro. 3222. Na posadę funkcyonaryusza c. k. prokuratoryi rządowej dla przestępstw przy c. k. Sądzie powiatowym w Lubaczowie, za wynagrodzeniem na teraz wymierzonem w kwocie rocznej 120 złr. w. a.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje podania zaopatrzone w dowody dotychczasowego zawodu swego i dokładnej znajomości języków krajowych, wnieść do prokuratoryi państwa we Lwowie najdalej do 15 Stycznia 1874

Lwów dnia 19. Grudnia 1873.

(3860 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 5068. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Bolechowie czyni się wiadomo, że w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego Samborskiego z 6. Lutego 1872. do l. 901. celem ściągnienia wywalczonej przez Chaima Kleinbarta kwoty 73 złr. w. a. z odsetkami 6% od dnia 28 Listopada 1869. liczyć się mającemi, kosztami sądowemi w kwocie 7 złr. 71 ct. i kosztami egzekucyi w kwotach 3 złr. 2 ct., 3 złr. 36 ct., 3 złr. 2 ct., 8 złr. 68 ct. i 4 złr. 31 ct. w. a., przymusowa sprzedaż realności pod l. d. 57. rep. 59 w Witwicy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, a Piotra Milieszka własnej, w sądzie tutejszym w trzech terminach, t. j. 9. Stycznia 1874., 13. Lutego 1874. i 11. Marca 1874., każdą razą o godz. 10. przed południem, z tym dodatkiem się odbędzie, iż realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej, zaś przy trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi kwota 167 złr. w. a., a zakład do rąk komissyi złożyć się mający 17 złr. w. a. wreszcie można warunki licytacyi każdą razą w sądzie tutejszym przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów d. 18. Listopada 1873.

(3862 2—3) **Edykt.**

Nr 8523. C. k. Sąd powiatowy w Brodach, czyniąc zadość prośbie Isaaka Dziewiętnika w przepisach § 118, 119. i 120. ust. hipot. uzasadnionej, wzywa niniejszem Manasesa Wohlternera z życia i miejsca pobytu nieznanego, a w razie jego śmierci tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, tudzież wszystkich, którzyby do wierzytelności 408 rubli srebr. w skutek rezolucyi z dnia 1. Października 1816. licz. 466. na mocy wyroku kompromisarskiego z dnia 12. Lutego 1816. w stanie biernym realności pod nr. tab. 193. w Folwarkach wielkich jak dom. 2. pag. 867. n. 10. on.. na rzecz Manasesa Wohlternera zaintabulowanej, jaką pretensyę mieli, ażeby najdalej do 1. Stycznia 1875. swoje pretensye do rzeczonej wierzytelności tem pewniej w tymże sądzie zgłosili, inaczej bowiem zostanie na żądanie właściciela powyższej realności amorzenie tak wpisu rzeczonej wierzytelności, jakoteż wniesień do tegoż odnoszących się, a oraz i onych wykreślenie dozwolonem.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brody dnia 9. grudnia 1873.

(3749 2—3) **Obwieszczenie.**

L 2856. C k. sąd powiatowy w Kolbuszowy wiadomo czyni, iż wskutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 12. Września 1873 do l. 16305 celem zaspokojenia należytości Estery Stempelbach w ilości 21 zł. 10 ct. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 55 w Cmolasie położonej z około 11 morgów i chałupy składającej się, ciała tabularnego nie stanowiącej a Franciszka Starca własnej, w 3. terminach na dniu 4. Lutego 1874, na dniu 5. Marca 1874 i na dniu 7. Kwietnia 1874, każdą razą o godz. 10. zrana w gmachu sądowym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w ilości 700 zł. w. a. Wadyum wynosi 70 zł. a. w.

Pomieniona realność na 1. terminach tylko za lub wyżej, na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych. akta zajęcia i oszacowania w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kolbuszowa, dnia 17. Października 1873.

(3704 3—3) **Edykt.**

L. 7853. C. k. sąd delegowany miejsko powiatowy dla spraw cywilnych w Rzeszowie zawiadamia niniejszem, iż rozpisuje celem wydobycia wywalczonej przez Leibę Rosenthala prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 11. Października 1872 l. 8088 sumy wekslowej 94 zł. w. a. wraz z procentem 6% od 9 Października 1872 i przyznanemi kosztami sądowemi w kwotach 5 zł. 87 ct., 2 zł. 87 ct., 12 złr. 70 ct., 3 zł. 27 ct., 12 zł. 85 ct. i 5 zł. 51 ct. a. w. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 8 w Wolicy piaskowej położonej dłużnika Piotra Stręka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem z dnia 15. Stycznia 1873 zastawnie opisanej, a protokołem z dnia 29. Maja 1873 na 785 zł. a. w. oszacowanej, z wyjątkiem dwóch stajen pod D. a. w protokole zajęcia i oszacowania wyszczególnionych, a mianowicie z wyjątkiem 2 i 3 stajania pod D. a. wymienionego a to pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanowioną zostaje wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności pod l. 8 w Wolicy piaskowej t. j. kwota 785 zł. a. w.

2. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi sądowej tytułem wadyum 10% wartości szacunkowej zatem 78 zł. 50 ct. a. w. w gotówce, które to wadyum nowonabywcy realności zatrzymanem i w cenę kupna wliczonem, reszcie współlicytantom zaś zaraz po ukończeniu aktu licytacyi zwróconem będzie.

3. Nabywca winien jest najdalej w ciągu dni 30. po prawomocności uchwałyakt licytacyi zatwierdzającej, brakującą do złożonego wadyum cenę kupna do depozytu sądowego złożyć, poczem mu dekret własności nabytej realności wydanym, i tenże w fizyczne posiadanie tejże wprowadzonym zostanie. Od dnia wprowadzenia w posiadanie przechodzą wszystkie z posiadaniem połączone obowiązki, mianowicie podatki i inne ciężary gruntowe na nabywcę.

4. Należytość od przeniesienia własności nabywca bez potrącenia z ceny kupna z własnych funduszów ma zapłacić.

5. W razie gdyby nabywca w czasie przeznaczonym nie zapłacił zaofiarowanej ceny kupna, natenczas rozpisaną będzie na żądanie egzekucyę popierającego, dawnych wierzycieli, lub którejkolwiek strony interesowanej na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy relicytacya realności w mowie będącej w jednym terminie, przy którym takowa za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie. Za straty i szkody z powodu tego urosłe odpowiada nabywca całym majątkiem i traci złożone wadyum.

6 Co się tyczy ciężarów gruntowych i podatków, to przekonać się o nich może chęć kupna mający z aktu oszacowania złożonego w registraturze sądowej i w c k. urzędzie podatkowym w Rzeszowie.

Do przeprowadzenia tego aktu licytacyi wyznacza sąd delegowany miejs. powiatowy trzy termina, a mianowicie na dnie 22. Stycznia 1874, 23. Lutego 1874 i 19. Marca 1874, każdą razą o 10. godzinie zrana w gmachu sądowym odbyć się mającego. — Sprzedaż przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub za wyższą, przy trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Rzeszów, dnia 20. Listopada 1873.

(3710 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 24538. Z dniem 16 grudnia b. r. rozpoczyna swą czynność urząd pocztowy w miejscowości Turzu, powiecie Staromiejskim, który się pocztą listową i wartościową, jakoteż przekazami zatrudniać będzie.

Z rzeczonym dniem będą jazdy posłańcze między Samborem a Podbużem aż do Turza w następującym porządku obiegac:

Z Turza o	2 godz.		po południu
w Podbużu	4 „	40 m. „	„
z Podbuża	4 „	40 „ „	„
w Samborze	7 „	50 „	wieczór

Wpływa do karyołki Sambor Gródek.

Z Sambora o	4 godz.	30 m.	rano
w Podbużu	7 „	30 „	„
z Podbuża	7 „	40 „	„
w Turzu	10 „	20 „	przed połud.

Odchodzi po przybyciu karyołki Gródek-Sambor.

Do obrębu doręczenia urzędu pocztowego w Turzu wciela się tymczasowo następniące gminy:

Niedzielna, Zdzianna i Topolnica.

Oddalenie między Turzem a Podbużem wynosi 3 mile.

Urząd pocztowy w Turzu przyjmować będzie przesyłki wartościowe do 25 ft. wagi, muszą jednak i cięższe do jazdy posłańczej Sambor-Podbuż przybywające przesyłki wartościowe dalej być przewożone o ile na to ich objętość i pakowność wozu pozwala.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 29. listopada 1873.

Kundmachung.

Z. 24538. Mit 16. December l. J. tritt in der Ortschaft Turze, Bezirk Staremiasto, ein Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, so wie mit dem Postanweisungsgeschäfte befassen wird.

Von demselben Zeitpunkte werden die zwischen Sambor und Podbuż bestehenden Botenfahrten bis Turze ausgedehnt und in nachstehender Weise verkehren:

Von Turze	um 2 Uhr	— M.	Nachmittags
in Podbuż	„ 4 „	40 „	„
von Podbuż	„ 4 „	50 „	„
in Sambor	„ 7 „	50 „	Abends

Influirt zur Cariol-Post Sambor-Grodek.

Von Sambor	um IV Uhr	30 M.	Früh.
in Podbuż	„ VII „	30 „	„
von Podbuż	„ VII „	40 „	„
in Turze	„ X „	20 „	VM.

Geht ab nach Ankunft der Cariol-Post Grodek-Sambor.

Zum Bestellungsbezirke des Postamtes Turze werden bis auf Weiteres nachfolgende Gemeinden einverleibt:

Niedzielna, Zdzianna und Topolnica.

Die Entfernung zwischen Turze und Podbuż wird mit 3 Meilen festgesetzt.

Das Maximalgewicht der bei dem Postamte Turze aufzunehmenden Fahrpostsendungen wird mit 25 Pfund festgesetzt, es müssen jedoch auch schwerere zu der Botenfahrt Sambor Podbuż anlangende Fahrpoststücke befördert werden, insoweit es ihr Volumen und die Tragfähigkeit des Wagens zuläßt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 1. Dezember 1873

(3711 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 25053. Począwszy od 16. grudnia 1873 będą na przestrzeni Lwów-Stryj obiegać pociągi Nr. 3 i 4 trzy razy tygodniowo mianowicie w Niedzielę, Wtorek i Czwartek w następującym porządku:

Pociąg Lwów-Stryj Nr. III.

Ze Lwowa o godz.	5 m.	30	po poł.
w Nawaryi	„ 6 „	17	wieczór
z Nawaryi	„ 6 „	25	„
w Szczercu	„ 6 „	52	„
ze Szczerca	„ 7 „	10	„
w Mikołajowie	„ 7 „	55	„
z Mikołajowa	„ 8 „	10	„
w Wolicy	„ 8 „	44	„
z Wolicy	„ 8 „	50	„
w Stryju	„ 9 „	36	„

Pociąg Stryj-Lwów Nr. IV

Ze Stryja o godz.	6 m.	25	wieczór.
w Wolicy	„ 7 „	4	„
z Wolicy	„ 7 „	12	„
w Mikołajowie	„ 7 „	45	„
z Mikołajowa	„ 8 „	—	„
w Szczercu	„ 8 „	46	„
ze Szczerca	„ 9 „	5	„
w Nawaryi	„ 9 „	37	„
z Nawaryi	„ 9 „	45	„
we Lwowie	„ 10 „	31	„

Te pociągi będą używane do przewożenia poczty listowej za pośrednictwem konduktorów kolei żelaznej.

Z tego powodu zastanawia się szybkowóz Lwów-Stryj z dniem 15. grudnia 1873 zaprowadzając między Lwowem a Stryjem tygodniowo czterorazowe ordynarki (Reitposten) w Poniedziałek, Środę, Piątek i Sobotę.

Zarazem zapowiada się:

1. tygodniowo trzyrazowa ordynarka do dworca kolei żelaznej we Lwowie.

2. codzienna ordynarka do dworca kolei żelaznej na Podzamczu.

3. tygodniowo trzyrazowe piesze poczty posłańcze do dworców kolei żelaznej w Nawaryi, Szczercu, Mikołajowie, Wolicy i Stryju.

4. codzienna jazda posłańcza Derewacz Szczerzec, nakoniec zmienia się porządek obiegu codziennych jazd posłańczych Lwów-Janów.

Porządek ten jest następujący:

I. tygodniowo czterorazowa ordynarka Lwów-Stryj.

odchodzi ze Lwowa i Stryja w Poniedziałek, Środę, Piątek i Sobotę.

Ze Lwowa o godz.	7 m.	—	wieczór.
w Derewaczu	„ 9 „	10	„
z Derewacza	„ 9 „	20	„
w Mikołajowie	„ 11 „	5	„
z Mikołajowa	„ 11 „	15	„
w Wolicy	„ 1 „	20	rano
z Wolicy	„ 1 „	30	„
w Stryju	„ 2 „	50	„
ze Stryja	„ 6 „	—	wieczór.
w Wolicy	„ 7 „	20	„
z Wolicy	„ 7 „	30	„
w Mikołajowie	„ 9 „	35	„
z Mikołajowa	„ 9 „	45	„
w Derewaczu	o 11 m.	30	wieczór
z Derewacza	„ 11 „	40	„
we Lwowie	„ 1 „	50	„

Łączy się we Lwowie z pociągiem Nr. IV do Krakowa.

II codzienne komunikacye.

I jazda posłańcza Derewacz-Szczerzec.

z Derewacza o godz.	5	rano
w Szczercu	„ 7 m. 30	„

łączy się z pociągiem Nr. 1 i 2 ze Stryja i do Stryja.

Ze Szczerca o godz.	8 m. 30	przed poł.
w Derewaczu	„ 10 —	„ „

odchodzi po przybyciu pociągu Nr. 2 ze Stryja.

II jazda posłańcza Janów-Lwów.

Z Janowa o godz.	5	po południu
we Lwowie	„ 8	wieczór
ze Lwowa	„ 7	rano
w Janowie	„ 10	przed południem

Odchodzi ze Lwowa po przybyciu pociągu pospiesznego do Krakowa.

III ordynarka Lwów miasto, Lwów Podzamcze

Ze Lwowa o godz.	11 m. 50	przed poł.
na Podzamczu	„ 12 „ 10	po połud.

Do pociągu Lwów-Podwołoczyska Nr. 7. Napowrót próżno.

III tygodniowo trzyrazowe komunikacye (Niedziela Wtorek Czwartek)

A) ordynarka do dworca kolei żelaznej we Lwowie

ze Lwowa o godz.	6	wieczór
na dworcu kol.	„ 6 m. 20	„

do pociągu Lwów-Stryj Nr. 3 napowrót próżno

B) piesze poczty posłańcze

I. między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Nawaryi.

Z urzędu pocztowego o	godz. 5 m. 35 po poł. „ 8 „ 50 wieczór
na dworcu kolei żelaznej	„ 6 „ 15 „ „ 9 „ 30 „

Nr. 1 do pociągu Nr. 3 do Krakowa
Nr. 2 „ „ Nr. 4 „ Lwowa

Z dworca kolei żelaznej o	godz. 6 m. 20 wieczór „ 9 „ 40 „
w urzędzie pocztowym	„ 7 „ — „ „ 10 20 20 „

Nr. 1 z pociągiem Nr. 3 ze Lwowa
Nr. 2 „ „ Nr. 4 ze Stryja

II między urzędem pocztowym a dworcem w Szczercu.

Z urzędu pocztowego o	godz. 6 m. 25 wieczór „ 8 „ 15 „
na dworcu	„ 6 „ 55 „ „ 8 „ 45 „

Łączenie się jak przy I.

Z dworca o godz.	7	wieczór
„ „	8 m. 50	„
w urzędzie pocz.	7 „ 30	„
„ „	9 „ 20	„

III między urzędem pocztowym a dworcem w Mikołajowie.

Z urzędu poczt. o g.	7 m. 10	wieczór
na dworcu	„ 7 „ 40	„

Do i z pociągów Nr. III i IV.

Z dworca o g.	8	wieczór
w urzędzie p.	„ 8 m. 30	„

IV między urzędem pocztowym a dworcem w Wolicy.

Z urzędu pocztowego o g.	6 m. 30	wieczór
na dworcu	„ 7 „ —	„

Do i z pociągów Nr. III i IV.

Z dworca o g.	8	wieczór
w urzędzie pocz.	„ 8 m. 30	„

V między urzędem pocztowym a dworcem w Stryju.

Z urzędu pocztowego	o godz. 5 m. 40 wieczór. o „ 9 „ 30 „
na dworcu o	o godz. 6 m. 10 wieczór o „ 10 „ — „

Nr. 1 do pociągu Nr. 4 do Lwowa
Nr. 2 do pociągu Nr. 4 do Chyrowa i z pociągu Nr. 3 ze Lwowa.

Z dworca	o godz. 10 m. 30	wieczór
w urzędzie poczt.	„ 11	„

Nr. 1 napowrót próżno.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 6. grudnia 1873.

Kundmachung.

Z. 25.053. Vom 16. Dezember 1873 angefangen werden auf der Strecke Lemberg Stryj die Züge Nr. III und IV dreimal wöchentlich, nämlich am Sonntage, Dienstage und Donnerstage in nachstehender Ordnung verkehren;

Zug Lemberg Stryj Nr. III.

Von Lemberg	5 Uhr	30	M.	Nachmittags.
in Nawarya	6 „	17	„	Abends
von Nawarya	6 „	25	„	„
in Szczerzec	6 „	52	„	„
von Szczerzec	7 „	10	„	„
in Mikołajów	7 „	55	„	„
von Mikołajów	8 „	10	„	„
in Wolica	8 „	44	„	„
von Wolica	8 „	50	„	„
in Stryj	9 „	36	„	„

Zug Stryj Lemberg Nr. IV.

Von Stryj	6 Uhr	25	M.	Abends
in Wolica	7 „	4	„	„
von Wolica	7 „	12	„	„
in Mikołajów	7 „	45	„	„
von Mikołajów	8 „	—	„	„
in Szczerzec	8 „	46	„	„
von Szczerzec	9 „	5	„	„
in Nawarya	9 „	37	„	„
von Nawarya	9 „	45	„	„
in Lemberg	10 „	31	„	„

Diese Züge werden vorläufig zur Beförderung der Briefpost unter Vermittlung der Eisenbahn-Conducteure verwendet werden.

Aus diesem Anlasse wird die Mallepost Lemberg-Stryj mit 15. Dezember 1873 eingestellt, und zwischen Lemberg und Stryj wöchentlich viermalige Reitposten, nämlich am Montage, Mittwoche, Freitage und Samstage eingeführt.

Gleichzeitig werden eingeführt:

1. eine wöchentlich dreimalige Reitpost zum Bahnhofe in Lemberg;

2. tägliche Reitpost zum Bahnhofe in Podzamcze;

4. wöchentlich dreimalige Fußbotenposten zu den Bahnhöfen in Nawarya, Szczerzec, Mikołajów, Wolica und Stryj;

3. tägliche Botenfahrt Derewacz-Szczerzec;

endlich wird:

abgeändert die Coursordnung der täglichen Botenfahrten Lemberg-Janow.

Diese Postcourse werden nachstehends verkehren:

I. wöchentlich viermalige Reitpost Lemberg-Stryj.
(Abgang von Lemberg und Stryj am Montage, Mittwoche, Freitage und Samstage.)

Von Lemberg	7 Uhr	—	M.	Abends
in Derewacz	9 „	10	„	„
von „	9 „	20	„	„
in Mikołajów	11 „	5	„	„
Von „	11 „	15	„	„
in Wolica	I „	20	„	„
von Wolica	I „	30	„	„
in Stryj	II „	50	„	„
von Stryj	6 „	—	„	Abends.
in Wolica	7 „	20	„	„
von „	7 „	30	„	„
in Mikołajów	9 „	35	„	„
von „	9 „	45	„	„
n Derewacz	um 11 Uhr	30	M.	Abends.
von Derewacz	11 „	40	„	„
in Lemberg	I „	50	„	Früh.

Influirt in Lemberg zum Zuge Nr. 4 nach Krakau.

II. Tägliche Verbindungen.

1. Botenfahrt Derewacz-Szczerzec.

Von Derewacz	V Uhr	— M.	Früh.
in Szczerzec	VI „	30 „	„

Influirt zum Zuge Nr. 1 und 2 von und nach Stryj.

Von Szczerzec	VIII Uhr	30 M.	Vormitt.
in Derewacz	X „	— „	„

Geht ab nach der Ankunft des Zuges Nr. 2 aus Stryj.

2. Botenfahrt Janow-Lemberg.

Von Lemberg 5 Uhr Nachmittags.
in Lemberg 8 Uhr Abends.
Von Lemberg VII Uhr Früh
in Janow X Uhr Vorm.

Abgang von Lemberg nach der Ankunft des Eilzuges aus Krakau.

3. Reitpost Lemberg Stadt — Lemberg-Podzamcze.

Von Lemberg XI Uhr 50 M. Vorm.
in Podzamcze XII „ 10 „ Nachm.

Zum Zuge Lemberg-Podwołoczyska Nr. 7. Retour leer.

III. Wöchentlich dreimalige Verbindungen. (Sonntag, Dienstag und Donnerstag.

A. Reitpost zum Bahnhofe in Lemberg.

Von Lemberg 6 Uhr Abends
im Bahnhofe 6 Uhr 20 M. Abends.

Zum Zuge Lemberg-Stryj Nr. 3. Retour leer.

B. Fußbotenposten.

1. Zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Nawarya.

Vom Postamte	5 Uhr 35 M. Nachm. 8 „ 50 „ Abends
im Bahnhofe	6 „ 15 „ „ 9 „ 30 „ „

Nr. 1 zum Zuge Nr. 3 nach Stryj.
Nr. 2 „ „ 4 „ Lemberg.

Vom Bahnhofe	6 Uhr 20 M. Abends 9 „ 40 „ „
im Postamte	7 „ — „ „ 10 „ 20 „ „

Nr. 1 vom Zuge Nr. 3 aus Lemberg.
Nr. 2 „ „ „ 4 „ Stryj.

2. Zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Szczerzec.

Vom Postamte	6 Uhr 25 M. Abends 8 „ 15 „ „
im Bahnhofe	6 „ 55 „ „ 8 „ 45 „ „

Influenz wie ad 1.

Vom Bahnhofe	7 Uhr — M. Abends 8 „ 50 „ „
im Postamte	7 „ 30 „ „ 9 „ 20 „ „

3. Zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Mikołajów.

Von Postamte 7 Uhr 10 M. Abends
im Bahnhofe 7 „ 40 „ „

Zu und von den Zügen Nr. 3 und 4.

Vom Bahnhofe 8 Uhr — M. Abends
m Postamte 8 Uhr 30 M. Abends.

4. Zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Wolica.

Vom Postamte 6 Uhr 30 M. Abends.
im Bahnhofe 7 „ — „ „

Zu und von den Zügen Nr. 3 und 4.

Vom Bahnhofe 8 Uhr — M. Abends.
im Postamte 8 „ 30 „ „

5. Zwischen dem Postamte nnd Bahnhofe in Stryj.

Vom Postamte	5 Uhr 40 M. Abends. 9 „ 30 „ „
im Bahnhofe	6 „ 10 „ „ 10 „ — „ „

Nr. 1 zum Zuge Nr. 4 nach Lemberg.
Nr. 2 zum Zuge Nr. 4 nach Chyrów und vom Zuge Nr. 3 aus Lemberg.

Vom Bahnhofe 10 Uhr 30 M. Abends
im Postamte 11 „ — „ „

Nr. 1 retour leer.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. galizischen Post-Direction.

Lemberg, am 6. Dezember 1873.

(3714 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 5520. C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w ilości 300 złr. a względnie 294 złr. a. w. wraz z przynależytościami odbędzie się w Bursztynie dnia 4 Lutego 1874, dnia 25. Lutego 1874. i dnia 12. Marca 1874, zawsze o 10. godzinie przed południem publiczna sprzedaż realności w Sarnkach średnich pod L. kons. 59. położonej Hawryła i Tymka Neporadny własnej ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z dnia 6. Maja 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami, ciała tabularnego włościańskiego niestanowiącej opisanemi.

Na pierwszym i drugim z wyznaczonych terminów realność ta na licytacyę wystawioną będzie tylko za cenę szacunkową lub za wyższą, na trzecim zaś i za niższą cenę sprzedaną.

Cena wywołania jest 600 złr., a wadium złożyć się mające 60 złr. zaś warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających uwiadamia.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Bursztyn dnia 3. Grudnia 1873.

(3697 3—3) **Edykt.**

Nro. 65032. Lwowski c. k. Sąd krajowy uwiadamia niniejszem domniemanych spadkobierców ś. p. Maryanny Buczkowskiej Jędrzeja Buczkowskiego i Maryę Buczkowską z życia i miejsca pobytu niewiadomych, jak w razie ich śmierci spadkobierców tychże z nazwiska życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież wszystkich innych możliwych spadkobierców ś. p. Maryanny Buczkowskiej i Maryi Magdaleny 2. im. Buczkowskiej z nazwiska życia i miejsca pobytu niewiadomych, że dnia 10. Listopada 1873. do L. 65.032 wnieśli Wacław i Maryanna Feichmanowie przeciw nim pozew o uznanie własności 7/20 części realności pod L. 321 3/4 we Lwowie położonej i o zaintabulowanie powodów za właścicieli onychże.

Do rozprawy ustnej na ten pozew wyznaczono termin na dzień 14. Stycznia 1874 o godzinie 10. z rana a pozew doręczono tym pozwanym do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. Adw. Dr. Przesmyckiego, któremu zastępcą Dr. Brzezińskiego ustanowiono.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 22. Listopada 1873.

(3746 2—3) **Edykt.**

L. 7718. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Dolinie wzywa się Chaima Jungermana syna małżonków Donia i Sywy

Gittel Jungermana tutejszemu sądowi z miejsca pobytu nieznajomego, aby w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego umieszczenia w Gazecie urzędowej lwowskiej o swojem życiu i miejscu pobytu albo postanowionemu dla niego kuratorowi Izakowi Turteltaub z Doliny, lub też tutejszemu c. k. sądowi doniósł, a to tem pewniej, ile że w razie przeciwnym za zmarłego uznanym zostanie.

Dolina 8. Grudnia 1873.

(3748 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2379. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy wiadomo czyni, iż w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 8. Czerwca 1872 do l. 650 i rezolucyi z dnia 5. Sierpnia 1872 do l. 2516, celem wydobycia przyznanej Marcelemu Januszewskiemu resztującej ilości 85 zł. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż połowy gruntu około 8½ morgów pod nr. 5 w Zapolu Mateusza Ragana własnego, ciała tabularnego nie stanowiącego, w trzech terminach t. j. na dniu 23. Stycznia 1874, na dniu 3. Marca 1874 i na 10. Kwietnia 1874 w kancelaryi sądowej przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w ilości 400 zł. a. w. — Wadyum wynosi 40 zł. a. w.

Pomieniony grunt sprzedanym będzie na 2. terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na 3. terminie także niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kolbuszowa, dnia 7. Paździenika 1873.

(3747 2—3) **Obwieszczenie**

L. 2284. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy wiadomo czyni, iż w drodze dalszej egzekucyi ugody sądowej z dnia 27. Sierpnia 1866 l. 1652 celem wydobycia przyznanej Wojciechowi Gumińskiemu uniwersalnemu spadkobiercy Łukasza Gumińskiego resztującej ilości 90 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 170 w Kolbuszowy położonej, składającej się z domu z dziedzińcem i 40 zagonów pola do masy Michała Koczonia należącej, przez kuratora Józefa Stępora zastępowanej w 3. terminach t j. na dniu 27. Stycznia 1874, na dniu 24. Lutego 1874 i na dniu 17. Kwietnia 1874. każdą razą o 10. godzinie zrana w gmachu sądowym odbędzie się pod następującemi warunkami. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w ilości 630 zł. i realność ta przy pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a na 3. terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Chęć kupienia mający, złoży jako wadyum 63 zł. w gotówce; resztę warunków licytacyjnych, akta zajęcia i oszacowania w tut. sądowej registraturze przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kolbuszowa, d. 2. Października 1873.

(3740 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2295. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia kwoty 260 zł. z procentami po 6% z kosztami już przyznanemi 2 zł. 50 ct, 6 zł., 2 zł 50 ct., 7 zł. 72 ct w. a., oraz obecnie się przyznającemi Pinkasowi Jozefstal z Klasny przyznanemi, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. $^{7}/_{128}$ w Strumianach położonej, małżonków Jędrzeja i Anny Szydlaków własnej protokołem z dnia 23. Sierpnia 1872 l. 2838 opisanej a protokołem z dnia 4. Kwietnia 1873 l. 919 oszacowanej, w tutejszym sądzie w dniach 22. Stycznia 1874, 23. Lutego 1874, 23 Marca 1874 i 24. Kwietnia 1874, każdą razą o godzinie 10. zrana.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 2400 zł. w. a. i każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 240 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć. Resztę warunków licytacyjnych oraz protokoła opisania i oszacowania sprzedać się mającej realności, można w tutejszo sądowej Registraturze w zwyczajnych godzinach urzędowych przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Co do samych warunków licytacyjnych dodaje się jednak, iż egzekucyę prowadzący również do złożenia wadyum jest obowiązanym, oraz iż w ślad tutejszo sądowej rezolucyi z dnia 30. Maja 1873 l. 1423 oddanie dwóch morgów gruntu do powyższej realności należących, a przez Szymona Kalisza nabytych aż do rozstrzygnięcia sporu przez tegoż Szymona Kalisza przeciw Pinkasowi Jozefstalowi o wyłączenie tych dwóch morgów gruntu wytoczonego wstrzymanem zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka 18 Września 1873.

(3722 3—3) **E d y k t.**

Nr. 67851. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stefana Stojowskiego, iż w skutek wniesionego przeciw niemu przez bank anglo-austryacki podania do l. 67851/1873. wydany równocześnie nakaz zapłaty sumy 2000 złr. w. a., ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Edwardowi Hofmanowi doręczonym został.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 28. Listopada 1873.

(3745 2—3) **Obwieszczenie**

L. 6000. C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do powszechnej wiadomośc iż odbędzie się w Turzy wielkiej na dniu 23. Grudnia 1873, dnia 15 Stycznia i 3. Lutego 1874 o godzinie 10. przed południem przymusowa sprzedaż stajni wraz z materyałem budulcowym do Abrahama Reinharca masy spadkowej należącej, w Turzy wielkiej obok wyższej karczmy kameralnej i drogi do Balicz wiodącej położonej. na rzecz Mikołaja Konika w celu ściągnienia należytości 90 zł. w. a. z pn. z tem, że w mowie będąca stajnia wraz z materyałem budulcowym na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową w ilości 314 zł. 20 ct., na 3. zaś terminie także niżej szacunkowej wartości sprzedaną będzie.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

Dolina, 29. Października 1873.

Doniesienia prywatne.

(3849 3—3) **O g ł o s z e n i e.**

Nr. 752. Celem wydzierżawienia dochodów z opłat targowych i placowych miasteczka Przemyślan w drodze licytacyi publicznej, wyznacza się termin na dzień 30. grudnia 1873 o godzinie 9tej przed południem na który to termin zaprasza się chęć wydzierżawienia mających do jawienia się w Przemyślanach w urzędzie gminnym z tem iż warunki dotyczące w kancelaryi urzędu gminnego w biurze naczelnika gminy przejrzane być mogą.

Cena wywołalna 1200 złr. w. a.

Od Zwierzchności gminnej.

Przemyślany d. 15. grudnia 1873.

(3743 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nro. 7904. C. k. galicyjska Dyrekcya lasów i domen w Bolechowie daje do powszechnej wiadomości, iż rządowe w państwie Kuty znajdujące się niżej pomienione tartaki na czas od 1. stycznia 1874. po koniec grudnia 1878. wydzierżawia, mianowicie:

Nazwa miejscowości w której skarbowy tartak się znajduje	Jako roczny czynsz dzierżawny za tartak budynki mieszkalne i w ogóle wszystkie przyrządy i wodne budowle wyznaczono kwotę	Roczny pobór drzewa zdolnego na klocy w stopach kubicznych z uwzględnieniem przeciętnej działalności tartaku	Cena jednej stopy kubicznej drzewa klocowego dla wyrobu materyału tartego przedsiębiorcy oddać się mającej	Złożyć się mające poręczne w gotówce lub w papierach wartościowych
	złr.	stopy kubicz.	centy	złr.
Szeszory dwupiłowy	400	35.000	7.5	300
Kuty „	1200	120.000	3	600
Hryniawa trzypiłowy	800	110.000	3	400
Jawornik czteropiłowy wraz z piłą cyrkularną	1300	160.000	3	650

Powyższa licytacya na pomienione tartaki odbędzie się dnia 14. stycznia 1874 o godzinie 10. przed południem w c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie, w drodze ofert którym powyż pomienione poręczne dołączyć należy. W tych ofertach należy prócz nazwy tartaku ofiarowaną cenę za kupno drzewa według odsetek powyższych cen jednej stopy kubicznej niemniej cenę dzierżawną za użycie tartaku i należących do tegoż budynków nietylko w cyfrach ale i słownie dokładnie wypisać, nie czyniąc przy tem oświadczeniu żadnych zastżerzeń, — li uwagę że nadawca wszystkie w protokole licytacyjnym ustalone warunki bez zastrzeżeń przyjmuje.

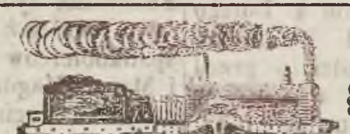
Pomienione oferty przyjmuje Prezydyum c. k. kraj. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie do 6. godziny wieczór dnia 13. stycznia 1874.

O bliższych warunkach tej licytacyi można się dowiedzieć w godzinach urzędowych w tutejszej Dyrekcyi lub w kancelaryi c. k. zarządu kasowego w Kutach.

Z c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen

Bolechów dnia 7. Grudnia 1873.

(38382—3)



C. k. uprzyw. kolej galic. Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Ze względu na nadzwyczaj wielki napływ towarów, podwyższa się z dniem dzisiejszym aż do dalszego postanowienia **czas dostawy**, który w §. 12 B. regulaminu ruchu dla wszystkich kolei królestw i krajów w radzie państwa zastąpionych, ustanowiony jest **na podwójny wymiar.**

Co się niniejszem do publicznej wiadomości z tym dodatkiem podaje, że termin dostawy dla towarów pospiesznych niezmieniony pozostaje.

Lwów, 21. Grudnia 1873.

Dyrekcya ruchu.



C. k. uprzyw. kolej galic. Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Z dniem 1. Stycznia 1874 aż do dalszego postanowienia zmniejsza się cenę frachtu, która w taryfie przewozowej do linii łączącej BRODY z RADZIWIŁOWEM dla klasy normalnej od cetnara cłowego na 4.5 kopijek postawioną była, na 2.7 kopijek od cetn. cłowego.

Lwów w Grudniu 1873.

(3814 3—8) **Dyrekcya ruchu.**

Zdrukarni E. Winiarza we Lwowie.